PEŁNA TABELA LOTERII

10 GR M Warszawa, czwartek 11 sierpnia 1938 r. Nr 132 Rok I

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

NOWA RZECZPOSPOLITA

Krety niemieckie pod polskim bastionem w Czechosłowacji

Henlein obsadza Śląsk zaolzański!

Awangardy hitlerowskie teroryzują ludność polską i czeską

W „Słowie Pomorskim" znajdujemy pod powyższym tytułem rewelacyjny reportaż ze Śląska zaolzańskiego. Fakty podane przez dziennik są tak niepokojące, że muszą zaalarmować całą opinię polską. Jak wynika z artykułu partia Niemców sudeckich w ciągu kilku ostatnich miesięcy potrafiła pokryć cały Śląsk zaolzański siecią swoich ekspozytur i —

„bez żenady i bez większych jak dotąd trudności wyciąga rękę i po ten obszar.

Tajemniczy przybysze

Nie tylko w miasteczkach, ale i po wsiach pojawiły się gromady przybyszów. Nie wiadomo z czego żyją, co robią, faktem jest, że przyjechali, zamieszkali, robią nastroje i teroryzują miejscową ludność. Ostatnie wybory były pierwszym sprawdzianem tego nowego stanu rzeczy.

SPÓR POLSKO - CZESKI DAŁ W EFEKCIE TE WYNIKI, ŻE W CZESKIM CIESZYNIE HENLEIN UZYSKAŁ NAJWIĘKSZĄ ILOŚĆ GŁOSÓW. POLACY I CZESI ZESZLI NA DRUGI PLAN.

Czeski Cieszyn przed rokiem i dzisiaj — to ogromna różnica. — Miasto zmienione do niepoznania. GDY DAWNIEJ SŁYSZAŁO SIĘ PRZEWAŻNIE JĘZYK POLSKI I CZESKI, TERAZ PANUJĄCYM TU JĘZYKIEM JEST NIEMIECKI.

Po sklepach jeszcze pół roku temu widziało się tylko NAPISY POLSKIE I CZESKIE. Obecnie WSZĘDZIE I TO CZYM PRĘDZEJ POJAWIŁY SIĘ TAKŻE WYWIESZKI NIEMIECKIE.

Ludność miejscowa, patrząc na ten masowy i szybki rozrost niemczyzny na swój sposób to komentuje i swoiste z tego wyciąga wnioski. Cóż ma wreszcie robić, widząc tylko JAŁOWE SPORY, Z KTÓRYCH TRZECI I TO ZNACZNIE SPRYTNIEJSZY TAK NIEOCZEKIWANIE KORZYSTAĆ POTRAFI?

A o ile ktoś się jeszcze łudzi, to AGENCI NIEMIECCY, KTÓRZY TU GROMADNIE ZJECHALI, POTRAFIĄ ROZWIAĆ WSZELKIE MARZENIA.

Niemiecki dyskonter polsko czeskich sporów

W czeskim Cieszynie jest DOM POLSKI, a w nim wielki hotel, restaw

(Dokończenie na str. 2-giej)

Moskwa boi się ostatecznej decyzji

Północna Korea w gruzach

Rewizje i aresztowania członków parlamentu sowieckiego

Na froncie pod Czangkufeng trwa nieustanny pojedynek artyleryjski i ataki piechoty sowieckiej na pozycje japońskie. Podczas ataków tych dochodzi częstokroć do walki na granaty ręczne lub starcia na bagnety.

Miejscowość Keiko (w północnej Korei na południowym brzegu rzeki Tumen) leży w gruzach. Liczne miasteczka i wioski koreańskie zostały zrównane z ziemią skutkiem ustawicznych nalotów sowieckich eskadr bombowych oraz nieustającego ognia artylerii ciężkiej sowieckiej. Według biuletynów z Tokio na miasteczka i wsie północnej Korei spadło przeszło 25.000 sowieckich pocisków i bomb.

Główna kwatera Blüchera znajduje się w mieście Hansz, położonym o 20 km na północ od Czangkufeng. Dywizje sowieckie walczące na tym odcinku operują dwoma brygadami pancernymi, liczącymi 250 czołgów oraz 300 samolotami bombowymi i pościgowymi.

Biuletyn japoński donosi, że wioska Yangkuangping położona na północ od Szatsaoping została przed trzema dniami zdobyta przez wojska sowieckie. Uderzenie sowieckie na miasto Czuiliufeng zostało odparte. Natomiast komunikat sowiecki mówi o odparciu ataków japońskich na wzgórze Zaoziernaja (Czangkufeng), oraz wtargnięciu wojsk japońskich na [illegible] metrów w głąb terytorium sowieckiego, zaś wojsk sowieckich na 300 m w głąb Mandżurii.

Na Kremlu dokonano otwarcia dru-

(Dokończenie na str. 2-giej)

Zamroczenie...

(I) Dokoła sprawy udziału Str. Pracy razem z PPS w krakowskiej manifestacji „Czynu chłopskiego", urządzanej przez Str. Ludowe, potoczyła się w prasie najniespodziewanej dziwna polemika. Jej przebieg stanowi charakterystyczny przyczynek do jakiego stopnia doszły w Polsce pewne zamroczenia psychopolityczne.

Na uwagę zasługuje zwłaszcza stanowisko „Kuriera Poznańskiego". Przedstawił on sprawę w ten sposób, że socjalistyczny „Robotnik" „napiętnował" odmowę Str. Pracy wzięcia udziału w manifestacji ze względu na obecność PPS, jako „zdradę demokracji", na co z kolei zareagowało kierownictwo Str. Pracy i pośpieszyło z oczyszczeniem się wobec PPS z winy, tak, że „front demokratyczny" czy „ludowy" może „znowu rozwinąć sztandary"...

Przytoczyliśmy w bardzo dokładnym streszczeniu wywody „Kuriera Poznańskiego" (nr 360 z 10 bm), aby czytelnicy nasi, którzy znają właściwy przebieg sprawy, mogli sobie wyrobić pojęcie, z jaką rzetelnością polityczną poznański „organ narodowy" oświetla krakowski incydent, i jakie na jego tle snuje wnioski.

Nie po raz pierwszy stwierdzamy, że tam, gdzie chodzi o Str. Pracy, różne organy prasy „narodowej" uważają za dopuszczalny każdy chwyt. Celuje w tym zwłaszcza od pewnego czasu „Kurier Poznański", pragnąc widocznie napastliwością tonu wobec Str. Pracy zaskarbić sobie u władz Str. Narodowego większy stopień zaufania i uznania niż ten, który mu okazano przed dwoma z górą laty w sporze między jego redaktorem naczelnym p. Seydą a „poznańskim" „Führerem", drem Wróblem z okazji zatargu o stanowisko, jakie poznańscy ławnicy „narodowi" zajęli w sprawie tablicy pamiątkowej ku czci Hindenburga...

A przecież zdawałoby się, że co jak co, ale sprawę, w jakim zespole ideowo - politycznym jakieś ugrupowanie czci dzisiaj pamięć zwycięstwa 15 sierpnia 1920 r., można by w Polsce rozpatrywać w sposób spokojny, uczciwy i rzetelny! W roku 1920 na wezwanie Rządu Obrony Narodowej, w którym zasiadali tak dobrze przedstawiciele „endecji", jak i PPS, po społu z reprezentantami wszystkich stronnictw polskich, stanęli do szeregów wszyscy Polacy. Wicepremierem tego rządu był socjalista Daszyński. Wśród przeszło 105-tysięcznej rzeszy ochotników, którzy stanęli na zew generała Hallera, byli także ludzie wszystkich poglądów politycznych. Rejestrów przynależności partyjnej tam wprawdzie nie prowadzono, ale pozostał w pamięci wszystkich fakt bezsporny, że jedynym posłem Sejmu Ustawodawczego, który poległ w tym czasie na polu walki, był członek PPS, śp. Napiórkowski...

Do jakiegoż więc stopnia dojść musiał w pewnych środowiskach uraz nienawiści partyjnej, że sama myśl uczczenia pamięci bohaterów 1920 r. chwilowym chociażby uciszeniem aktualnych rozbieżności politycznych — jest piętnowana jako... realizowanie „frontu ludowego"!

Zemsta Senatu W. M. Gdańska

„Nowa Rzeczpospolita" pozbawiona debitu

na terenie Wolnego Miasta

W związku z ogłoszoną przez „Nową Rzeczypospolitą" informacją o działalności tajnej radio stacji antyhitlerowskiej na terenie Wolnego Miasta pod nazwą „Freiheitssender" oraz wiadomościami o traktowaniu polskich robotników sezonowych przez władze gdańskie, które to wiadomości powtórzyła w depeszach z Warszawy cała prasa zachodnio - europejska, senat Wolnego Miasta Gdańska odebrał „Nowej Rzeczpospolitej" debit w Gdańsku na przeciąg sześciu miesięcy.

Nie potrzebujemy zapewniać naszych czytelników, że represja ta w najmniejszym nawet stopniu nie osłabi czujności i sprawności informacyjnej „Nowej Rzeczpospolitej" w sprawach, które tak żywo interesują opinię polską.

Pełna tabela loterii

Wszystkie dzisiejsze ciągnienia

w II-gim wydaniu patrz str. IX

Gauleiter Forster objeżdża kolejno

państwa bałtyckie i skandynawskie

(Od własnego korespondenta „Nowej Rzeczpospolitej")

GDAŃSK 11.8 W poniedziałek odleciał samolotem do Królewca — i dalej do Kowna — kierownik partii hitlerowskiej w Gdańsku gauleiter Forster w towarzystwie swojej żony, dyrektora stoczni gdańskiej prof. Noe, adjutanta oraz redaktora naczelnego „D.D. Vorposten", Zarske'go.

W dalszym ciągu podróży p. Forster ma odwiedzić wszystkie państwa bałtyckie oraz skandynawskie, a redaktor Zarske nawiąże w tym czasie stosunki z prasą, sympatyzującą z ruchem narodowo - socjalistycznym, przy czym przewidywane jest zwołanie do Gdańska wielkiej wycieczki prasowej z państw bałtyckich i skandynawskich w najbliższym czasie.

(T.K)

W dobie „porozumienia" polsko-niemieckiego

Tortury Polaków

w więzieniu niemieckim

Zachodnia Agencja Prasowa donosi:

Na odcinku granicznym Podłęże Szlacheckie, żandarmeria niemiecka wydaliła z Niemiec do Polski **przez zieloną granicę** dwóch obywateli polskich, Łapońskiego Franciszka i Barczaka Jana. Wydaleni **posiadali przy sobie paszporty zagraniczne** wystawione przez starostwo w Mogilnie, na podstawie których w dniu 13 maja rb. wyjechali do Niemiec na roboty.

Wydaleni zeznali, że **w Niemczech byli aresztowani i osadzeni w więzieniu, w którym trzymano ich przez 4 tygodnie.** Na posterunku policji w miejscowości Rudolfstadt trzymano ich **przez dwa dni i jedną noc w piwnicy, skutych i o głodzie. W więzieniu głodzono ich, bito**

(Dokończenie na str. 2-giej)

Krety niemieckie pod polskim bastionem w Czechosłowacji

Henlein obsadza Śląsk zaolzański!

(Dokończenie ze str. 1-ej)

racja i kawiarnia. Gdy się tam zajdzie, SŁYSZY SIĘ TYLKO I PRZEWAŻNIE MOWĘ NIEMIECKĄ.

GAZET POLSKICH ZALEDWIE KILKA i do tego nadchodzą z opóźnieniem, bo napotykają na trudności ze strony miejscowej cenzury granicznej. Natomiast PISM NIEMIECKICH W BRÓD WSZYSTKICH ODCIENI I GATUNKÓW; kolportaż ich nie jest przez nikogo utrudniany, choć niektóre z nich nawołują otwarcie do rozbioru republiki czechosłowackiej.

W ten sposób, jak to dzisiaj widzimy niestety bardzo dobitnie, CAŁE NIEPOROZUMIENIE POLSKO-CZESKIE ZOSTAŁO Z PRECYZJĄ ZDYSKONTOWANE NA KORZYŚĆ WOJUJĄCEGO GERMANIZMU.

SYTUACJA STAJE SIĘ POWAŻNĄ. WYMAGA GWAŁTOWNIE ŚRODKÓW ZARADCZYCH. KONIECZNYM JEST, ABY CAŁA OPINIA POLSKI ZAPOZNAŁA SIĘ Z TĄ ZMIENIONĄ RZECZYWISTOŚCIĄ.

Do tej bowiem tylko chwili POUCZANO SPOŁECZEŃSTWO, ŻE ISTNIEJE SPÓR POLSKO - CZESKI. Teraz jednak NALEŻY SOBIE UPRZYTOMNIĆ, ŻE NA TEREN POWIATÓW POŁOŻONYCH ZA OLZĄ WMASZEROWAŁY PIERWSZE ODDZIAŁY ARMII HENLEINA!.

Cień swastyki nad Zaolziem

Wyciągnięcie wniosków samo się narzuca; ALARM CAŁEJ OPINII POLSKIEJ WINIEN NASTĄPIĆ WKRÓTCE I JEDNOCZEŚNIE.

Są tak po stronie polskiej jak i po czeskiej ludzie, którzy zdają sobie sprawę z tego, że DOJŚĆ MUSI JAK NAJSZYBCIEJ DO POROZUMIENIA POLSKO - CZESKIEGO W NIEZAPRZECZONYM I NIEWĄTPLIWYM INTERESIE OBU NARODÓW. CI LUDZIE MUSZĄ DOJŚĆ DO GŁOSU, MUSZĄ NATYCHMIAST ROZPOCZĄĆ KONIECZNE PERTRAKTACJE.

JEST TO PROBLEM, KTÓRY MUSI BYĆ ZGODNIE I WSPÓLNIE UZGODNIONY, JEŚLI TAK POLACY JAK I CZESI NIE CHCĄ, ABY KTOŚ TRZECI NIE ZAJĄŁ ICH MIEJSCA.

CAŁE MŁODE POKOLENIE CZESKIE DĄŻY I PRZE DO POROZUMIENIA SIĘ Z POLSKĄ. TE SAME GŁOSY SŁYSZEĆ MOŻNA I W SZEREGACH MŁODEJ POLSKI. CÓŻ WIĘC JECZCZE STOI NA PRZESZKODZIE?!

KWATERA MENLEINA NA CZESKIM CIESZYNIE — TO GROŹNY ZNAK DLA OBU SŁOWIAŃSKICH NARODÓW. Kto tego nie rozumie, TEN NIE UMIE CZYTAĆ HISTORII, NIE WIDZI PRZYSZŁOŚCI, NIE POTRAFI PATRZEĆ W DAL".

Sprawa wyłącznie polsko czeska

Do relacji pomorskiego organu należy dodać, że Śląsk zaolzański, zamieszkały w ogromnej części przez Polaków, jest przedmiotem sporu między Polską a Czechosłowacją. Ale tylko i wyłącznie między Polską i Czechosłowacją. W tej sprawie opinia polska jest jednolita: jest to wewnętrzna sprawa dwóch państw słowiańskich i nikt trzeci do tego sporu nie może się wtrącać, ani tym mniej dyskontować go na swoją korzyść. Porozumienie w tej sprawie powinno i musi nastąpić, im prędzej zresztą — tym lepiej. Podkreśliły to wyraźnie m. in. uchwały Rady Naczelnej Str. Pracy w specjalnej rezolucji, poświeconej naszym stosunkom z Czechosłowacją.

Należy zaprzestać bezsensownych szykan stosowanych przez lokalną administrację czeską wobec Polaków, i naprawić krzywdy im wyrządzone.

Ale, powtarzamy, jest to wewnętrzna sprawa między dwoma słowiańskimi demokracjami. Czegóż więc szuka tu Henlein? Co pragnie osiągnąć? Co w ogóle mają do czynienia przybysze sudeccy nad Olzą i do czego ma doprowadzić stosowany przez nich wobec ludności polskiej i czeskiej teror?

„Pour le roi de Prusse"

To jest najistotniejsze w tej chwili zagadnienie, najbardziej palący problem, który w najkrótszym czasie powinien i musi być rozwiązany. Należy natychmiast zlikwidować akcję henleinowską wyciągającą swe drapieżne dłonie po zamieszkałe przez Polaków Zaolzie.

Czytaliśmy niedawno memoriał henleinowski skierowany do rządu czeskiego, domagający się równouprawnienia wszystkich mniejszości w państwach które je posiadają. Memoriał ten został skwapliwie powtórzony i... uzupełniony przez PAT (co tak dosadnie wytknął mu. p. St. St. w „Kurierze Warszawskim").

Jak pogodzić ten memoriał z inwazją henleinowców na Śląsk zaolzański? Możeby odpowiedział nam na to „Kurier Poranny", który tak drobiazgowo notuje wszelkie, najdrobniejsze nawet uchybienia administracji czeskiej wobec Polaków w Cieszyńskim, i z góry, bezapelacyjnie przyznaje słuszność wszelkim postulatom henleinowskim?

Stoimy w obliczu próby zagarnięcia Śląska zaolzańskiego przez hitlerowców. Terorem pragnie się wytworzyć na zewnątrz mniemanie, że i ta połać ziemi jest... niemiecką. Przygotowuje się sztucznie grunt pod przyszłą akcję niemieckiej propagandy.

Tak wygląda prawda.

Nie ma już ani jednej chwili do stracenia, jeśli nie chcemy stracić bezpowrotnie polskiej enklawy zaolzańskiej w Czechosłowacji!

Bijemy na alarm!

Bijemy na alarm! Pod bastion polski nad Olzą podkopują się krety henleinowskie, usiłujące zburzyć go, by na gruzach zatknąć swastykę!

To jest cel, do którego dąża dzisiaj forpoczty Henleina, zalewające Śląsk zaolzański, i do tego celu musi się jak najszybciej ustosunkować społeczeństwo polskie i czeskie, polski i czeski rząd.

Spór polsko-czeski o Zaolzie schodzi dzisiaj na plan dalszy, kwestią najważniejszą jest, że nad Olzę wdarł się najzaciętszy wróg słowiańszczyzny: wojujący imperializm germański.

Nie może być żadnej wątpliwości, w jakim to czyni celu!

Tortury Polaków

(dokończenie ze strony 1-ej)

pałkami i kopano. W celi więziennej trzymano ich skutych po kilka godzin dziennie. Kiedy Łapiński napisał list do konsula polskiego w Berlinie, z prośbą o interwencję i list ten oddał dozorcy więziennemu, ów podarł list w jego oczach i wrzucił do pieca.

Wydalono ich z Niemiec pod pretekstem, że samowolnie zmienili pracę, tj., że poszli pracować do innego gospodarza, niż im wyznaczono.

Należy dodać, że obaj Polacy nie mogąc znieść katuszy w więzieniu niemieckim, usiłowali popełnić samobójstwo przez przecęcie żył u rąk.

Może nasze władze zajmą się tym NIEODOSOBNIONYM wypadkiem?

Północna Korea w gruzach

(Dokończenie ze str. 1-ej)

giej sesji najwyższej rady ZSRR, przy czym oficjalna „Prawda" podkreśla specjalnie „niezwykle odpowiedzialne zadania" rady wobec „zaatakowania przez Japonię terytorium sowieckiego".

Pisząc o 100 miliardowym budżecie sowieckim „Prawda" zaznacza, że „znaczna część tego budżetu zużyta została na cele obronne".

(Od własnego korespondenta)

LONDYN 11.8. Korespondenci z Moskwy donoszą, że w piątek tj. jutro odbędzie się wspólne posiedzenie obu izb sowieckiego parlamentu („Wierchownowo sowieta narodow SSRR" i „Wierchownowo sowieta SSRR"), na którym Litwinow lub Mołotow wygłosi przemówienie w sprawie Dalekiego Wschodu.

W dniu wczorajszym (10 bm) agenci GPU aresztowali 10 deputowanych do parlamentu za przygotowanie demonstracyjnego wniosku, który domagał się wypowiedzenia przez Zw. sowiecki wojny Japonii. Wniosek ten określono jako „trockistowsko - opozycyjną próbę wciągnięcia Sowietów w konflikt zbrojny z jednym z mocarstw ościennych".

Fakt powyższy komentowany jest ogólnie jako dowód rosnącego rozdźwięku między marsz. Blücherem z jednej strony a komisarzem spraw zagr. Litwinowem i szefem GPU Jeżowem z drugiej, obawiającymi się wzrostu znaczenia Blüchera.

Według informacji z kół rządowych obawiają się tam, iż na posiedzeniu zostaną zgłoszone liczne wnioski „opozycyjne".

Wczoraj rozeszła się pogłoska, że szpiedzy japońscy otrzymali polecenie zabicia Stalina na posiedzeniu Rady Najwyższej. Na posiedzenie to, jak wiadomo, Stalin nie przybył. Natomiast agenci GPU przeprowadzili w hallu parlamentu drobiazgowe rewizje wśród przybywających posłów uciekając się często do rewizji osobistych. (W)

Egipska przędzalnia stoi

Strajk w Widzewskiej Manufakturze

ŁÓDŹ, 11.8. Kilkuset robotników zajętych na oddziale egipskiej przędzalni w Widzewskiej Manufakturze w Łodzi kontynuuje strajk, albowiem dotychczasowe konferencje przeprowadzane co prawda na razie tylko z administracją fabryki, nie dały pozytywnych rezultatów.

Inspektorat pracy nie podjął dotychczas żadnych kroków mających na celu złagodzenie zaostrzonej sytuacji.

Tresura policyjna na odwrót

Psia walka na pograniczu

W Polsce przebywał od jakiegoś czasu niejaki Leon Winkler, były policjant niemiecki, którego specjalnością była tresura psów. Winkler zainstalował się na Górnym Śląsku, gdzie poodnawiał znajomości z przestępcami, których znał jeszcze z czasów przedwojennych. Trzeba bowiem dodać, że Winkler był przed wojną niemieckim policjantem na Śląsku i zna dobrze tamtejszy świat przestępczy.

Jaki był cel nawiązania łączności Winklera z przestępcami?

Oto założył on potajemny handel tresowanymi psami policyjnymi. Tylko o ile ongi uczył psy ścigać przestępców, o tyle teraz tresował je w kierunku współpracy z przestępcami.

Szczególniej duże usługi oddawały psy przemytnikom na pograniczu. Węszyły one niebezpieczeństwo poszukując strażników granicznych i znalazłszy ich, przybiegały do zaczajonych przemytników i ostrzegały o niebezpieczeństwie.

Ale i straż graniczna ma psy, które okazały się lepsze od psów Winklera. Te psy właśnie wytropiły czworonożnych konkurentów i doprowadziły do ujęcia ich hodowcy. Winklera aresztowano.

Rzeźnik w kotle z wrzątkiem

GRUDZIĄDZ 11.8. W rzeźni miejskiej wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek.

W czasie wieszania przez Herberta Tessnera zabitej świni oberwał się hak, wskutek czego Tessner wpadł do kotła z wrzącą wodą. Tessnera przewieziono do szpitala w stanie bardzo ciężkim.

Co się kryje za „niewinnym" rozporządzeniem?

„Książki pracy" w Gdańsku

Stwarzają nowe niebezpieczeństwo dla Polaków

(Od własnego korespondenta „Nowej Rzeczpospolitej")

GDAŃSK 11.8 W tych dniach ukazało się pierwsze rozporządzenie gdańskiego krajowego urzędu pracy, dotyczące wprowadzenia tzw. **„książki pracy"** na terytorium wolnego miasta.

„Książkę pracy" musi — według nowego prawa — posiadać **każdy zatrudniony pracownik fizyczny i umysłowy, bez względu na przynależność państwową.** Obowiązuje ona zatem **również Polaków obywateli polskich, zatrudnionych w polskich przedsiębiorstwach.** Obowiązkowi posiadacze „książki pracy" podlegają również **uczniowie i wolontariusze.**

Komentarze do rozporządzenia urzędu pośrednictwa pracy w Gdańsku zaznaczają, że **obowiązek posiadania „książki pracy" wypływa nie z rodzaju głównego zatrudnienia pozycji społecznej, lecz zależny jest od wszystkich prowadzonych przez pracownika zajęć. Zatem** jeżeli nawet główny zawód kogokolwiek nie wymaga książki pracy, ale tenże **prowadzi jeszcze jakieś zajęcie poboczne, podlegające temu obowiązkowi, to wówczas musi wyrobić sobie książkę pracy.**

Nie podlegają z mocy ustawy obowiązkowi posiadania książki pracy następujące osoby: uczniowie i studenci, panie domu, samodzielni kupcy i przemysłowcy, wolne zawody, urzędnicy administracji gdańskiej, księża i zakonnice, wreszcie więźniowie.

Rozporządzenie dotyczy narazie pracowników przemysłu metalowego i maszynowego, elektrotechników, pracowników mechaniki precyzyjnej, optyki i przemysłu samochodowego. Dalej przemysłu budowlanego, pracowników hoteli i restauracyj, oraz przemysłu kamieniarskiego. Dla pozostałych grup przepisy będą wprowadzane stopniowo.

Powyższe rozporządzenie **ogranicza w bardzo silnym stopniu możność pracy polskich przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w Gdańsku. Dla uzyskania „książki pracy"** w gdańskim urzędzie pośrednictwa pracy **nie wystarczą złożenie odpowiedniego wniosku,** ale **należy wykazać się pracą w organizacjach hitlerowskich** a dla pracowników rozpoczynających swój zawód — **w jednorocznej służbie pracy** „(Landjahr" albo „Landhelferdienst"). **Polacy gdańscy** zasadniczo **mieli być od tego obowiązku zwolnieni,** ale **w praktyce nie otrzymali przydziału do pracy, o ile nie wykazali się przepracowanym rokiem w narodowej socjalistycznej organizacji.** Obecnie **istnieje niebezpieczeństwo, że tego samego rodzaju wymagania będą stosowane do obywateli polskich, zwłaszcza robotników,** jako elementu słabszego ekonomicznie, a przez to bardziej zależne go od szykan władz gdańskich.

Również i dla świata przemysłowego i handlowego istnieje **wielkie niebezpieczeństwo podciągnięcia przepisów w kierunku obowiązkowego wyrabiania sobie „książki pracy" w tych okolicznościach, gdy przedstawiciel handlowy nie jest całkowicie samodzielnym kupcem w rozumieniu kodeksu handlowego.** A ponieważ **wydanie „książki pracy" nie jest obowiązkiem gdańskiego urzędu pracy,** przeto **może on w każdej chwili „książki pracy" polskiemu kupcowi w Gdańsku odmówić, co praktycznie oznaczałoby likwidację polskich placówek gospodarczych w Gdańsku.**

Tak w praktyce wygląda i takie daje efekty „niemieszanie się w wewnętrzne sprawy Gdańska" przez rząd polski, i tak wygląda w praktyce swoboda polskiego życia gospodarczego w Gdańsku. (T.K)

Prawdziwa cnota krytyk się nie boi

Trzeba mieć na to Czas

Kto chce iść za stodołę, za bróg lub do lasu —
ten musi mieć koniecznie choć kawałek — Czasu.

GRYF

Papiery niemieckie spadają na wszystkich giełdach

Rzesza u progu katastrofy finansowej

Fortyfikowanie linii Renu

PARYŻ 11.8 Giełda jak zwykle jest najczulszym barometrem położenia międzynarodowego, które znowu zależy od nastrojów panujących w Berlinie. Otóż wiadomości z Berlina nie tchną optymizmem.

Prasa angielska uparcie twierdzi, że Rzesza przygotowuje rewanż za poniesioną klęskę w sprawie sudeckiej w krytycznych dniach majowych. Tak poważny publicysta, jak **Bernus („Journal des Debats")** nie waha się przywiązywać dużej wagi do faktu że **Niemcy budują z pośpiechem nowe linie fortyfikacyjne nad granicą francuską,** sięgającą aż **40 km. w głąb Niemiec,** ażeby jak twierdzą tu taj, **uniemożliwić Francji interwencję w razie napaści na Czechosłowację.**

Niemcy mobilizują obecnie, (rzekomo na nadchodzące manewry) **około 1½ miliona rezerwistów.**

Nad budową szańców pracuje dniem i nocą 300.000 robotników, którzy ukończyć mają nowe linie **do początku września,** Prasa wyczuwa stąd **tylko jeden wniosek, rewanżu niemieckiego** spodziewać się można w **przyszłym miesiącu.**

Na powyższym tle rozwinęła się **w Londynie „gorączka złota",** polegająca na masowym zakupie metalu, co z kolei powoduje **spadek kursów papierów niemieckich,** jak również **naprężenie dewizowe na innych giełdach.**

Jeżeli do powyższych faktów dodamy **intensywne rokowania dvplomatyczne w Londynie i w Paryżu** tudzież pesymistyczne wieści co do **wielkich trudności, na jakie napotyka misja mediacyjna lorda Runcimana w Pradze,** a dalej **w Hiszpanii i na Dalekim Wschodzie,** otrzymamy dokładny obraz przyczyn, które spowodowały tak poważne zachmurzenie się horyzontu międzynarodowego.

Należy szczególnie podkreślić przy tym, że **zadaniem tak wybitnego ekonomisty i znawcy stosunków niemieckich jak Claude Viviers — Niemcy hitlerowskie stoją u progu katastrofy finansowej — tym niebezpieczniejszej, że może ona pociągnąć za sobą nieobliczalne „kroki rozpaczy" ze strony Rzeszy na zewnątrz,** co mogłoby być **groźne dla całej Europy**

Jak głoszą urzędowe telegramy z Berlina, — papiery niemieckie spadają na wszystkich giełdach świata, a wysiłki Rzeszy, zmierzające do sztucznego podtrzymywania ich kursów pozostają bez rezultatów, wskutek braku zapasu dewiz w niemieckich bankach.

Wiadomości polityczne z Niemiec brzmią również dla nich **fatalnie:** podobno **szerokie masy ludności niemieckiej wyraźnie zaczynają burzyć się** przeciw **panującemu tam reżimowi. (A)**

„...ucałowawszy stryczek założył go sobie pod krtań..."

Pamięć o wielkich Zapomnianych

Żyjących i Nieżyjących

Od wnuka Józefa Toczyskiego, członka Rządu Narodowego (r. 1863), powieszonego razem z Trauguttem, otrzymujemy poniższy, bardzo piękny i bardzo charakterystyczny list:

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

Artykuł w „Nowej Rzeczpospolitej" z dn. 6-go bm. zatytułowany „6 sierpnia" dał mi asumpt do poruszenia sprawy, o której rozmyślam już od szeregu lat z dumą, ale i goryczą.

Traugutt! Szlachetne to nazwisko jest znanym każdemu Polakowi. Jest nawet nadużywane, bo szermuje się nim przy najbłahszych okolicznościach, czy też ad usum Delphini zwołanych „uroczystościach". Słusznie natomiast — pro rei memoria — umieszcza się tablice pamiątkowe, urządza nabożeństwa, chrzci ulice tym nazwiskiem, jakoże verba volant a scripta manent.

Ale.. głucho jest w dzisiejszej Polsce o czterech innych członkach ówczesnego Rządu Narodowego, wraz z Trauguttem współpracujących i jednego dnia wraz z Nim na stokach cytadeli powieszonych. Nikt nigdy nie wspomina o: Jeziorańskim, Krajewskim, Żulińskim, Józefie Toczyskim, a moim stryju, którego rodzina po konfiskacie włości na Litwie i Ukrainie rozproszyła się po całej Polsce.

Jeszcze w latach 1800 — 19 Wojciech Toczyski był generałem wojsk polskich, Jan posłem i marszałkiem pow. błońskiego, Michał dziadek mój porucznikiem napoleońskim, odznaczonym Virtuti Militari i Legią, Wacław ojciem mój nie żyjący powstańcem 1863 r., sybirakiem, exulem no i Józef powieszony z Trauguttem i wyżej wspomniani. O Józefie pisze J. Grabiec w dziele swoim „Rok 1863" na str. 459 — 460.

„Toczyski Józef ucałowawszy stryczek założył go sobie pod krtań własnoręcznie" — O tych męczennikach bohaterach, nikt nigdy słowem nie wspomni.

Bardzo to bolesne — pociesza mnie jedynie fakt, że historia, która się powtarza, przemilcza nazwiska największych Polaków doby ostatniej, zmuszonych przebywać poza granicami kraju. Mam jednak w Bogu nadzieję, że mimo moich lat 65 usłyszę jeszcze o tych wielkich Zapomnianych i tych Nieżyjących, o których pamięć się dopominam.

Łączę wyrazy wysokiego poważania

ADAM SKARBEK TOCZYSKI

Król Stanisław August

był dwa razy chrzczony

W związku z artykułem, który ukazał się na łamach „Nowej Rzeczpospolitej" w niedzielnym numerze, w którym podaliśmy w wątpliwość czy Wołczyn jest istotnym miejscem urodzenia króla Stanisława Augusta, otrzymujemy niezwykle interesujące i cenne wyjaśnienia od księdza Józefa Widawskiego z Józefowa p. Biłgorajem.

Ksiądz Widawski, po dokładnym przestudiowaniu metryki króla Stanisława Augusta dochodzi do wniosku, że dziecko, jako bardzo słabe po urodzeniu, było niezwłocznie ochrzczone „z wody". Na pośpiech w dokonaniu prowizorycznego chrztu wskazuje między innymi i fakt, że ojcem chrzestnym, a więc świadkiem chrztu był dzierżawca z Wistych, jak na owe czasy osoba podrzędna. Gdyby nie było gwałtu, prawdopodobnie na ojca chrzestnego zaproszonoby kogoś znaczniejszego. Tyle co do metryki chrztu odbytego w Wołczynie.

Natomiast, kiedy dziecko już było zdrowsze i silniejsze, kiedy nie zachodziła obawa śmierci, dokonano, tym razem już w Biale pow. czarnkowskiego, gdzie wówczas mieszkali rodzice Stanisława Augusta, powtórnego chrztu i sporządzono powtórną metrykę, na której jako rodzice chrzestni figurują osoby „przystojniejsze stanowi przyszłgo króla".

List księdza Widawskiego niewątpliwie rzuca ciekawe światło na zagmatwaną sprawę dwu metryk króla Staniesława Augusta i jest niezwykle cennym przyczynkiem do badań historycznych w tym kierunku.

3.400 ludzi strajkuje

Kopalnia „Wawel" okupowana przez robotników

KATOWICE 11.8. Na kopalni „Wawel" w Rudzie Śląskiej wybuchł wczoraj po południu strajk okupacyjny jako protest przeciwko zbyt wielkiej ilości „świętówek" i urlopów „turnusowych", oraz przeciwko złemu traktowaniu robotników przez urzędników kopalni.

Do strajku przyłączyła się cała załoga w ilości 3.400 ludzi. Dzienna zmiana wyjechała jednak z podziemi.

Pertraktacje prowadzone pomiędzy radą załogową a zarządem kopalni nie dały dotychczas wyniku.

Duchowieństwo popiera

Stronnictwo Ludowe

Dnia 7 bm. odbyły się w trzech [illegible] częściach kraju uroczystości poświęcenia sztandarów Stronnictwa Ludowego, na których wygłosili kazania miejscowi proboszczowie. I tak w Leńczach, pow. wadowicki, przemawiał ks. Gacek, podkreślając, iż ludowcy tworzą większość jego parafian, przyczyniając się walnie swoją pracą do wzniesienia pięknego kościoła w Leńczach. W Giżycach powiat Sochaczew, tamtejszy proboszcz wygłosił podniosłe kazanie, podkreślając wartość niezłomnych charakterów, a ujemne włościwości kupczących swoimi przekonaniami.

O[illegible]ych na tej uroczystości było 2.500 chłopów.

Trzecie poświęcenie sztandaru odbyło się w Gaciach, pow. warszawski. Również podniosłe kazanie wygłosił ksiądz kanonik Kozłowski w Słomczynie.

Starostwa zabraniają manifestacji

„Czynu chłopskiego"

Sekretariat naczelny Stronnictwa Ludowego otrzymał wiadomość, że starostwo w Zamościu do tej pory nie udzieliło zezwolenia na urządzenie uroczystości Czynu Chłopskiego robiąc trudności.

Odezwy nadesłane z Warszawy zostały skonfiskowane.

Starosta w Lubartowie odmówił zezwolenia na urządzenie uroczystości w mieście.

Od dłuższego czasu nie mogą ludowcy uzyskać zezwolenia na uroczystości w Lubartowie. Stale odmawia się zezwolenia. W powiecie kutnowskim odezwy wzywające na uroczystość zostały zabrane przez policję.

Kto broi—ten się boi

Prowo'acyjne wybryki 2 Niemców

WIĘCBORK 11.8. Straż graniczna zatórzymała dwóch młodych Niemców z Więcborka — Ehritha i Ruxa, którzy usiłowali zbiec do Niemiec.

Wymienieni upiwszy się poprzednio z Arnoldem Batschem i Herbertem Klatschem, zbudzili ze snu całe miasteczko śpiewając po ulicach pieśni hitlerowskie i wznosząc okrzyki „Heil Hitler".

Chcąc uniknąć odpowiedzialności próbowali zbiec za granicę.

Ustawowego uregulowania uposażeń

przestrzegania czasu pracy i zwrot wpisów szkolnych

domagać się będzie zjazd niższych funkc. państw.

W dniach 14 i 15 bm. obradować będzie w Warszawie w sali Sądu Najwyższego (pl. Krasińskich 5) doroczny walny zjazd delegatów Związku niższych funkcjonariuszów i pracowników państwowych RP.

Zjazd poświęcony będzie sprawom zawodowym, sprawozdaniom ustępujących władz związku oraz wyborom nowego zarządu głównego związku.

Wobec zbliżającego się zjazdu zwróciliśmy się do dotychczasowego prezesa zarządu głównego tej organizacji z zapytaniem, nad czym też radzić będzie specjalnie tegoroczny zjazd niższych funkcjonariuszów, jakie poczynił w ciągu ostatniego roku postępy organizacyjne i jakie zamierza powziąć uchwały.

Prezes Marcin Gałęski, poznaniak, długoletni działacz ZZP, odpowiedział krótko:

— Dążeniem związku niższych funkcjonariuszów państwowych jest akcja w pierwszym rzędzie o poprawę bytu niższych funkcjonariuszów państwowych, o przestrzeganie przez urzędy państwowe ustawowego czasu pracy, jeśli chodzi o niższych funkcjonariuszów w nich zatrudnionych, wreszcie o solidarną akcję wespół z Międzyzwiązkowym Komitetem Pracowników Państwowych o ustawową zmianę ustawy uposażeniowej, pragmatycznej, rozszerzenie pomocy lekarskiej przywrócenie wpisów szkolnych za dzieci pracowników państwowych w szkołach prywatnych wreszcie o udział przedstawicielstwa pracowniczego w samorządzie terytorialnym.

— Jeśli natomiast chodzi o sprawy organizacyjne, to związek niższych funkcjonariuszów państwowych w ciągu ostatnich dwóch kadencji zwiększył liczebność swych placówek organizacyjnych do 82, a liczba członków płacących składki wzrosła z 4000 do przeszło 8200 w lipcu br., pomimo, że świadczenia na rzecz związku wpłacane są przez członków indywidualnie, a nie jak się to dzieje w innych stowarzyszeniach zawodowych pracowników publicznych, drogą potrąceń przy pensji.

W roku 1936 majątek związku wynosił zaledwie 12.000 zł i to w zobowiązaniach i pokwitowaniach, dziś natomiast posiada gotówką przeszło 50 tys. złotych. W ciągu ostatniego roku w zakresie akcji samopomocowej zapewniono punktualną wypłatę świadczeń związkowych na wypadek śmierci członka lub jego rodziny oraz zorganizowano w Puławach kolonię dla dzieci niższych funkcjonariuszów państwowych.

Przed walnym zjazdem — mówi p. prezes Gałęski — stanie zarząd główny z czystym sumieniem dobrze spełnionego obowiązku wobec organizacji której kierownictwo powierzono mu w roku ubiegłym.

Jeśli chodzi o plany na przyszłość, to dążeniem nowych władz związku bez względu na osoby, które do zarządu głównego wejdą, będzie dążenie do zrzeszenia w tym związku możliwie największej ilości niższych funkcjonariuszów państwowych, których ogółem jest, nie licząc pocztowców i kolejowców, zgórą 50.000. (tek)

Uroczystości „Cudu nad Wisłą"

w Warszawie i Ossowie

Komitet budowy i ochrony pomnika dla poległych w Ossowie dorocznym zwyczajem urządza w dniu 15 sierpnia obchód na cmentarzyku poległych w Ossowie 14 sierpnia 1920 r. ochotników 236 pułku piechoty i innych wraz z śp. Ignacym Skorupką.

Ochód rozpocznie się nabożeństwem żałobnym, które odbędzie się w kaplicy na cmentarzyku w Ossowie o godz. 11 przed południem.

Wyjazd z Warszawy z dworca wileńskiego o godz. 9 min. 10 rano do stacji Kobyłka.

W dniu 14 sierpnia w rocznicę bitwy z nawałą bolszewicką pod Ossowem odbędzie się nabożeństwo w Warszawie w kościele św. Anny (Pobernardyńskim), o godz. 10 min. 30 rano przed wielkim ołtarzem.

Komitet uprasza wszystkie organizacje społeczne o jak najliczniejsze wzięcie udziału w obchodzie „Cudu nad Wisłą".

* * *

Komendant Straży Obywatelskiej m. st. Warszawy z r. 1920 Józef Szwejcer w związku z urządzaną w rocznicę bitwy pod Warszawą uroczystością w Ossowie polecił zastępcy komendanta Stanisławowi Kijeńskiemu zorganizowanie oddziału SO i objęcie nad nim komendy. Oddział ten uda się do Ossowa d. 15 sierpnia w celu wzięcia udziału w uroczystości jako reprezentacyjny. Wystąpi w ordynku ze sztandarem pod dowództwem technicznym Edwarda Kłosowsowskiego.

Dlatego komendant wzywa wszystkich członków Straży Obywatelskiej aby stawiali się na punkt zborny w poniedziałek, 15 sierpnia o godz. 8,30 rano przed dworcem wileńskim, z którego odjazd do stacji Kobyłka nastapi pociągiem dr. żel. o godz. 9,10. Powrót do Warszawy o godz. 13.

Godzien jest robotnik zapłaty swojej

Wprowadzenie kas dodatków rodzinnych

aktualnym postulatem robotniczym

Encykliki papieskie, omawiające zagadnienia społeczne, wysuwają jako środek w celu podniesienia moralnego i materialnego warstwy pracującej sprawę płacy rodzinnej. Chodzi tu głównie o obronę i wzmocnienie rodziny, której grozi rozkład, jeżeli nie zabezpieczy się jej przed niedostatkiem i nędzą.

Papież Leon XIII w encyklice „Rerum novarum" domaga się, by „stosunki gospodarcze i społeczne w państwie tak ułożono, aby wszyscy ojcowie rodzin, zależnie od stanu i miejsca zamieszkania, tyle zarobić mogli, aby zapewnić sobie, żonie i dzieciom konieczne utrzymanie: „albowiem godzien jest robotnik zapłaty swojej". Pius XI w szeregu swych encyklik, jak np. „O małżeństwie chrześcijańskim", „Quadragesimo anno", „O bezbożnym komunizmie", „Do episkopatu meksykańskiego", przypomina i rozwija wskazania Leona XIII o płacach rodzinnych, jako nakaz **sprawiedliwości społecznej.** W niedostatecznym zaopatrzeniu materialnym rodziny widzi Papież wielką klęskę społeczną, źródło strasznych katastrof, zagrażających porządkowi i bezpieczeństwu państwa.

W szeregu krajów potworzono tzw. „kasy wyrównawcze".

Zasada oparcia dodatków rodzinnych o „kasy wyrównawcze" polega na tym, że dodatków tych nie wypłaca pracownikom, obarczonym liczną rodziną indywidualny pracodawca, lecz specjalna kasa, którą tworzy szereg przedsiębiorstw danej miejscowości lub gałęzi gospodarczej. Do tej kasy płaci przedsiębiorstwo składki za każdego zatrudnionego u siebie pracownika, bez względu na to, czy ten ma rodzinę, czy nie. W ten sposób uniknięto niebezpieczeństwa, że system „dodatków rodzinnych" doprowadzi do zwalczania pracowników obarczonych rodziną, jako znacznie droższych. Pracownik więc o liczniejszej rodzinie nie obciąża w niczym swego pracodawcy.

Pierwsze „kasy wyrównawcze" powstały w r. 1918 w Grenoble i w Lorient. W dniu 1 stycznia 1932 r. było głównie dzięki prywatnej inicjatywie katolickich pracodawców francuskich 244 „kas wyrównawczych" na terenie Francji. Należało do nich 1.850.000 pracowników, którym (posiadającym żonę i dzieci) wypłacono rocznie około 380 milionów franków, jako dodatków rodzinnych. Wielkie znaczenie tych kas sprawiło, że zajęło się nimi ustawodawstwo państwowe, rozciągając stopniowo obowiązek należenia do „kas wyrównawczych" na wszystkie przedsiębiorstwa przemysłowe i zawody wolne.

System „dodatków rodzinnych" przeniósł się z Francji do sąsiedniej Belgii, która ustawą z r. 1928 wprowadziła przymus dla przedsiębiorstw należenia do „kas wyrównawczych" (tzw. „Caisse de compensation pour allocations familiales").

„Kasy wyrównawcze" wprowadzono przed kilku laty również we Włoszech pod nazwą „kasa narodowa dodatków rodzinnych". Różni się instytucja ta od francuskiej i belgijskiej tym, że do świadczeń pociągnięci są nie tylko pracodawcy, ale i wszyscy pracownicy.

Niemcy hitlerowskie poszły inną drogą w trosce o liczną rodzinę. Usunięto ze służby państwowej i samorządowej wielką ilość mężatek. Tym, które dobrowolnie zrezygnowały, przyznano prawo do pożyczki, przy czym dług zmniejsza o 25 proc. za każde urodzone dziecko. Na mocy prawa każda rodzina posiadająca najmniej 4 dzieci poniżej 16 lat może otrzymać zapomogę po 100 marek na dziecko. Poza tym wprowadzono jeszcze dodatkowe zapomogi periodyczne. „Dodatki rodzinne" mają w Niemczech charakter świadczeń opieki społecznej.

System „kas wyrównawczych, jako czynnika sprawiedliwości społecznej, propagandowej przez sfery katolickie, winien znaleźć należyte zrozumienie również i w polskich sferach gospodarczych. To niewielkie obciążenie zakładów pracy na rzecz rodzin obarczonych licznymi rodzinami mogłoby wydatnie wpłynąć na zmniejszenie rozpiętości życia klas posiadających i świata pracy w Polsce i przyczyniłoby się do wzmocnienia gospodarczego szerokich warstw pracujących.

Doświadczenia narodów zachodniej Europy wyraźnie wskazują, że eksperyment dodatków rodzinnych wydał pożądane rezultaty. Lepiej uposażona rodzina, to zwiększona ilość konsumentów, zarówno artykułów żywnościowych jak i towarów przemysłowych, a w ślad za tym zwiększone tempo życia gospodarczego. Powiększone wpływy zarobków i dodatków rodzinnych, to zarazem wzmocnienie etyki chrześcijańskiej w rodzinie i zapewnienie trwałego naturalnego powiększania się ludności państwa.

Choroby zawodowe, a emerytury

Przepis par. 22 statutu o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników miejskich m. stoł. Warszawy przewiduje, iż pracownikom wykonywującym czynności, które wywołują choroby zawodowe i wpływają na przedwczesne zmniejszenie zdolności do pracy, każdy pełny rok pracy może być zaliczony do wysługi emerytalnej aż do 1 roku.

Wykaz grup wymienionej kategorii pracowników miał ustalać co dwa lata Zarząd Miejski na podstawie wniosku specjalnej komisji.

W 1933 r. Zarząd Miejski komisję taką powołał, niestety, po odbyciu paru posiedzeń działalność jej zamarła, a przepis par. 22 dotychczas nie jest realizowany.

Obecnie Związek Pracowników Samorządowych wystąpił o wykonanie tego przepisu i powołanie komisji, która by zbadała warunki pracy w poszczególnych działach gospodarki miejskiej, jak również ustaliłaby pojęcie chorób zawodowych w związku z przepisem par. 14 statutu emerytalnego.

Dotychczas Min. Opieki Społecznej regulowało kwestię chorób zawodowych tylko w przemyśle fabrycznym, gdyż nie było inicjatywy wyjaśnienia tych kwestii w innych działach pracy.

Ośmiogodzinny dzień pracy

Orzeczenie Sądu Najwyż.

Według orzeczenia Sądu Najwyższego pracodawca dopuszcza się przestępstwa przeciw ustawie o normach pracy nawet wtedy, gdy za zgodą pracowników pozostawia ich w pracy ponad ustawową liczbę godzin pracy dziennej, choćby nawet liczba godzin pracy tygodniowej nie była przekroczona i choćby wyrównana była zwolnieniem od pracy w inne dni tygodnia.

Ile zarabiał robotnik w r. 1937?

Główny urząd statystyczny ogłosił dane o zarobkach robotniczych w roku 1937.

Zarobek robotnika w wielkim i średnim przemyśle wyniósł w r. ub. przeciętnie 67 gr za godzinę pracy.

Zarobek mężczyzny 75 gr, kobiety 52 gr, a młodocianych 27 gr.

O uzupełniające praktyki dla lekarzy

Izby lekarskie występują do Ministerstwa Opieki Społecznej z projektem wprowadzenia następującego podziału praktyk dla lekarzy specjalistów, którzy musieliby się wykazać dodatkową praktyką czteroletnią dla urologów, ortepedów, chirurgów i okulistów, oraz dwuletnią dla wenerologów i bakteriologów. Praktyki te wyodrębnione byłyby od przewidzianej ustawą jednorocznej praktyki. Za niestosowanie się do tych przepisów samorząd projektuje wprowadzenie sankcji wobec lekarzy.

Polacy na Swiatowym Kongresie Weterynarii

W dniach od 21 do 25 sierpnia rb. odbędzie się w Zurichu Międzynarodowy Kongres Weterynarii, w którym z Polski jako przedstawiciele Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych wyjadą wiceprezes zrzeszenia dr Władysław Guzek z Krakowa, oraz red. naczelny „Życia weterynaryjnego" dr Heliodor Różycki - Szweykowski.

Za ¼ miliona złotych zakupiły żelaza Chiny

Sfinalizowano pertraktacje na dostawę wyrobów metalurgicznych dla Chin. W najbliższym czasie huty górnośląskie wykonają dla Chin 1200 ton żelaza prętowego, wartości około 250 tys. zł.

Tragiczny lot

Lotnictwo sportowe w żałobie

Bezmiechowej wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł 29-letni inżynier mechanik, Stanisław Jan Prus-Szczepanowski. W czasie ćwiczebnego lotu na szybowcu na wysokości 120 m oderwało się skrzydło. Aparat stracił równowagę, skoziołkował i wraz z pilotem runął na ziemię. Inż. Szczepanowski wskutek odniesionych ran zmarł wkrótce po wypadku. Zmarły był jednym z najwybitniejszych sportowców lwowskich. Jako czynny członek Karpackiego Towarzystwa Narciarskiego występował w licznych zawodach.

Polska arystokracja na Litwie

Korzystając z nawiązania stosunków polsko - litewskich wzmogły się zjazdy przedstawicieli polskich sfer arystokratycznych na Litwie. Urlop wypoczynkowy spędza tu obecnie m. in. hrabia Tyszkiewicz, który jak wiadomo ma na obszarze Litwy swe dobra.

15—20 proc. zdrożała bawełna

Fabrykanci włókienniczy noszą się z zamiarem rewizji cen wyrobów bawełnianych. Twierdzą oni, iż w ostatnich miesiącach bawełna podrożała na rynkach międzynarodowych o 15 do 20%, co w konsekwencji powinno się odbić na cenach materiałów bawełnianych.

Lotna sprzedaż papierosów

Urzędy akcyz i monopoli wprowadziły ciekawą inowację w dziale sprzdaży dealicznej wyrobów tytoniowych.

Dla wygody publiczności wprowadzono na wszystkich portach lotniczych autobusowych, morskich i kolejowych ruchomą sprzedaż wyrobów tytoniowych.

Giełda pieniężna

DEWIZY: Holandia 289.50; Berlin 213.07; Bruksela 89.88; Gdańsk 100.25; Helsinki 11.48; Kopenhaga 115.90; Londyn 25.91; Medjolan 28.03; Montreal 5.30 3/4; Nowy Jork 5.30 3/4; Nowy Jork (kabel) 5.31; Oslo 130.48; Paryż 14.51; Praga 18.34; Sztokholm 133.60; Tel Aviv 25.98; Zurych 121.60; Marka niem. srebrna 99.00.

PAPIERY PROCENTOWE: 3 proc. poż. prem. Inw. I em. 83.00, II em. 82.00; 4 proc. państw. poż. prem. dolar. 42.50; 4 proc. poż. kons. 67.00; 4 i pół proc. poż. wewn. państw. 67.13; 5 proc. kolej. konwers. 67.50; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. gwar. kupon 30.09; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 65.00; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria L 65.50; 4 i pół proc. L. Z. ziemstwa kred. we Lwowie 64.50; 5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 74.35; 5 proc. m. Radomia (1933 r.) 63.25.

AKCJE: Bank Polski 126.50; Warsz. Tow. F. Cukru 39.00; Węgiel 35.25; Lilpop 95.00; Modrzejów 16.50; Starachowice 42.50; Żyrardów 61.75.

Gdy w Mandżurii leje się krew...

Moskwa rokuje z Tokio

Bezustanne odraczanie pertraktacji

MOSKWA 11.8. W dn. 10 bm. ambasador japoński w Moskwie Szigemitsu ponownie odwiedził komisarza Litwinowa, który po wymianie zdań wysunął w imieniu rządu sowieckiego następującą propozycję:

1) oddziały japońskie i sowieckie przerywają wszelkie operacje wojskowe w dn. 11 bm. o godz. 12-ej według czasu miejscowego. Rządy ZSRR i Japonii wydadzą natychmiast odpowiednie zarządzenia.

2) Wojska sowieckie i japońskie pozostaną na stanowiskach, które zajmowały w dniu 10.8 o godz. 24-ej według czasu lokalnego.

3) Dla wytyczenia granicy na odcinku spornym utworzona będzie komisja mieszana, składająca się z 2-ch przedstawicieli ZSRR i 2 przedstawicieli strony japońsko - mandżurskiej z arbitrem na czele, który będzie powołany zgodnie przez obie strony spośród obywateli państwa trzeciego.

4) Komisja demarkacyjna oprze swe prace na układach i mapach, opatrzonych podpismi upełnomocnionych przedstawicieli Rosji i Chin.

Ambasador Szigemitsu akceptował całkowicie dwa pierwsze punkty propozycji sowieckiej i uchylił zasadę arbitrażu. Komisarz Litwinow wskazał wówczas, że obecność w komisji arbitra niezainteresowanego i bezstronnego byłaby najlepszą gwarancją osiągnięcia ugody w zakresie wytyczenia granicy.

Lecz wobec obiekcji ambasadora nie nalegał na konieczność wprowadzenia arbitrażu. W ten sposób i trzeci punkt można uważać za przyjęty.

Jeśli chodzi o podstawy, na jakich się ma oprzec praca przyszłej komisji demarkacyjnej, to porozumienia nie osiągnięto.

Szigemitsu zaproponował, aby komisja niezależnie od układów i map proponowanych przez Litwinowa, przyjęła jako podstawę pracy również i inne materiały, które dotychczas nie były przedłożone rządowi sowieckiemu i które nie są uznane.

Ambasador porozumieć się ma w tej sprawie ze swym rządem i udzieli odpowiedzi w najbliższym czasie.

Nawet „ogórki" nie usprawiedliwią...

Nietaktowna sensacja

budzi niesmak i oburzenie

Niektóre pisma podały ostatnio pogłoskę o możliwości powiększenia ilości Polaków w kolegium kardynalskim do liczby pięciu. Pogłoski tej w naszym piśmie nie podawaliśmy, gdyż według naszych informacji nie odpowiada ona rzeczywistości.

O ile jednak sam fakt ogłoszenia tego rodzaju pogłoski uznać można za zrozumiały, jako dający wyraz pragnieniom katolickiej opinii polskiej, co do zapewnienia Kościołowi katolickemu w Polsce należytego wpływu w „Senacie Kościoła rzymsko - katolickiego", o tyle co najmniej za dużej miary nietakt uznać należy snucie w związku z tym tego rodzaju kombinacji, na jaką pozwolił sobie na czołowym miejscu dzisiejszy „Ilustrowany Kurier Codzienny", donosząc, że w Wiedniu (?!?) liczą się z tym, iż następcą obecnego Papieża Piusa XI będzie prymas Polski ks. kardynał Hlond.

Są „sensacje", którymi nie wolno się posługiwać nawet w okresie „ogórków" tym bardziej, gdy chodzi o pisma, chcące uchodzić za poważne i podkreślające lojalny swój stosunek do Kościoła.

Hitler tworzy „niemiecki kościół katolicki"?

Groźbą schizmy

chce hitleryzm zmusić Watykan do kapitulacji

LONDYN 11.8. Tutejsze koła polityczne obiega sensacyjna pogłoska, jakoby Hitler nosił się z zamiarem stworzenia niemieckiego kościoła katolickiego, któryby nie uznawał autorytetu Papieża.

„Hitler zamierza dokonać drugiej reformy" pisze prasa angielska, zaznaczając, że przyczyną chęci oddzielenia katolicyzmu od Rzymu — jest rozżalenie Hitlera na Watykan, za oficjalne potępienie przez Papieża haseł narodowo - socjalistycznych podczas wizyty Fuhrera w Rzymie.

Dzienniki angielskie twierdzą że hitleryzm liczy na to iż groźbą schizmy — skłoni Watykan do kapitulacji.

„Jeśli hitleryzm tak sądzi — pisze „Daily Herald" — to składa dowód, że nie docenia zupełnie siły Papieża".

Lord Runciman codziennie rozmawia z Londynem

Psychoza wojenna w Rzeszy

Żniwa przy reflektorach

PRAGA, 11. 8. Lord Runciman odbył konferencję z prezydentem Beneszem na Hradczynie, po czym niezwłocznie poinformował Londyn o przebiegu rozmowy. Lord Runciman niemal codziennie odbywa rozmowy telefoniczne z premierem Chamberlainem informując go o postępach swej pracy.

Według ogólnie panującej opinii wtorkowe rozmowy lorda Runcimana z delegacją henleinowców utorowały drogę do bezpośrednich rozmów czesko-niemieckich.

Niezwykle agresywny ton prasy niemieckiej w stosunku do Czechosłowacji, wywołuje tutaj wrażenie obmyślonej drobiazgowo akcji, mającej na celu wywołanie odpowiedniego wrażenia, dla ewentualnego usprawiedliwienia późniejszych posunięć Rzeszy.

Bezpośrednim skutkiem ataków prasowych Berlina na Czechosłowację jest psychoza wojenna, która ogarnia coraz szersze warstwy niemieckiego społeczeństwa.

Rząd niemiecki polecił dokonać żniw w tempie przyśpieszonym, wobec czego robotnicy rolni pracują nawet w nocy przy świetle latarń i reflektorów.

Cała prasa czechosłowacka wzywa ludność do zachowania spokoju i zaniechania wszelkich reakcji na prowokację prasy niemieckiej.

Osiedla żydowskie obłożono grzywną

Arabowie nie zgodzą się

na podział Palestyny

JEROZOLIMA 11.8. Na osady żydowskie, położone między Tel-Avivem a Jaffą, nałożono grzywnę zbiorową, z powodu ustawicznych krwawych incydentów, spowodowanych przez Żydów w ostatnich dniach. Ludność arabska zamieszkująca te okolice jest wolna od kary.

Wobec nieustających wypadków sabotażu na linii kolejowej prowadzącej z Liddy do granicy egipskiej — władze brytyjskie zakazały zbliżanie się do tej linii na odległość mniejszą niż 50 mtr., w czasie od g. 20-ej do 4-ej rano.

W środę po południu w pobliżu Chedery, najechał samochód żydowski na minę, która eksplodowała zabijając jednego żyda i raniąc kilku innych.

STAMBUŁ 11.8. Emir Transjordanii Abdulah oświadczył oficjalnie, że Arabowie uważają Palestynę za kraj czysto arabski i nigdy nie zgodzą się na jego podział.

Jedynym wyjściem z sytuacji byłoby pozostawienie Palestyny pod mandatem angielskim jeszcze przez lat 10, przy czym imigrację żydowską należałoby ograniczyć do ściśle określonej strefy.

Żydzi korzystaliby wówczas z praw mniejszości i byliby w odpowiedniej proporcji reprezentowani w ogólnej administracynej kraju.

Koncentracja wojsk koło Linzu

Ciężka artyleria niemiecka

nad granicą czeską

LONDYN 11.8. Otrzymano tu autorytatywne wiadomości o koncentracji wojsk niemieckich nad granicą czeską na linii Linzu, (skąd łatwiej jest dokonać wypadu, zwłaszcza, że dla Czechosłowacji jest to najtrudniejszy odcinek dla obrony).

W Deusche Altuneburg ustawiono ciężkie działa dalekonośne wycelowane w kierunku granicy czeskiej.

Na pograniczu czeskim Niemcy robudowują dworce i linie kolejowe przeprowadzając nowe tory o znaczeniu strategicznym, oraz wzmacniają rusztowania mostów kolejowych na liniach ewentualnych transportów wojskowych.

Krwawa bitwa pod Kiukiang

Powódź unieruchomiła wojska japońskie

HANKOU, 11. 8. Powódź na północnym brzegu Jangtse rozszerzyła się poza Wusuh unieruchamiając wojska japońskie, prowadzące ofensywę.

Pod Kiukiang Japończycy, po otrzymaniu posiłków i długotrwałym przygotowaniu artyleryjskim, zaatakowali i zdobyli okopy chińskie w pierwszej linii. Chińczycy po nadejściu świeżych i nowocześnie wyszkolonych oddziałów, przerzuconych na ten odcinek z prawego skrzydła (nad jeziorem Pujang) — przeszli we wtorek po południu do kontrataku, odbierając Japończykom zdobyte okopy.

Japończycy przypuścili od zmierzchu drugi atak, któremu wojska chińskie stawiły skuteczny opór. W ostatecznym rezultacie, pod morderczym ogniem artylerii japońskiej Chińczycy wycofali się z kilku miejscowości na prawym skrzydle frontu.

Bitwa pod Kiukiang jest niezwykle krwawa i przyprawiła obie strony o nadzwyczaj ciężkie straty.

Biskup-sufragan

diecezji łomżyńskiej

Z Rzymu nadeszła wiadomość, że Ojciec św. zamianował biskupem sufraganem diecezji łomżyńskiej ks. prałata Tadeusza Zakrzewskiego, rektora Instytutu Polskiego w Rzymie.

Nowy dostojnik Kościoła jest z pochodzenia Wielkopolaninem. Jest on kanonikiem gremialnym metropolitarnej kapituły poznańskiej, znanym w Wielkopolsce z chlubnej działalności kapłańskiej i obywatelskiej.

W osobie nowego nominała ks. biskup Łukomski, ordynariusz diecezji łomżyńskiej, również Wielkopolanin, otrzyma wybitnego współpracownika, a diecezja łomżyńska znakomitego pasterza.

Przeciwnatarcie gen. Franco

powstrzymało ofensywę wojsk walenckich

SALAMANKA, 11.8. Wojska gen. Franco rozpoczęły przeciwnatarcie, które powstrzymało ofensywę wojsk walenckich wzdłuż rzeki Segre, na północ od Leridy.

Oddziały walenckie, które zdołały się wedrzeć na 10 km w głąb linii gen. Franco, zostały wyparte do swych pozycji wyjściowych.

Samoloty gen. Franco dokonały nowego nalotu na Alicante zrzucając na miasto około 80 bomb

Zderzenie samochodu z motocyklem

ZALESZCZYKI 11.8 Wczoraj wydarzyła się pod Zaleszczykami katastrofa samochodu osobowego i motocyklu, którym jechały 3 osoby.

Jedna z nich — mjr. Jakimowski — zabity na miejscu. Dwie pozostałe osoby ciężko ranne.

Gdy krew zalała chory mózg...

Straszliwa zbrodnia szaleńca

SOSNOWIEC, 11.8. (tel. wł.) W Małobądzu pod Będzinem dokonano krew mrożącego w żyłach morderstwa. Przy ul. Małobądzkiej mieszkał wraz ze swą kochanką Bronisławą Gigoń robotnik Piotr Sojka. Gigoniówna była służącą u Frydmanów w Będzinie.

Od dłuższego czasu między kochankami dochodziło do częstych kłótni, które były tym niebezpieczniejsze, że Sojka cierpiał swego czasu na chorobę umysłową i przez dłuższy czas leczył się w zakładzie dla obłąkanych.

Wczoraj w nocy wynikła między Sojką a Gigoniówną kłótnia, która zakończyła się tragicznie. Gdy Gigoniówna położyła się już spać, Sojka nagle wpadł w szał. Chwycił gruby kij i począł nim zadawać ciosy leżącej w łóżku.

Nieszczęśliwa ofiara szaleńca próbowała się początkowo bronić, lecz straszny cios w głowę pozbawił ją przytomności. Sojka wybiegł wtedy na podwórze, chwycił jedną z leżących tam cegieł i wróciwszy do mieszkania począł zadawać nią straszliwe ciosy nieprzytomnej kobiecie, masakrując jej zupełnie głowę.

Sąsiedzi zawezwali policję, która stwierdziła zgon Gigoniówny i aresztowała mordercę.

Przyznał się on do popełnienia zbrodni.

Kurs antyżydowski we Włoszech

Podesta Triestu podał się do dymisji

RZYM, 11.8. Podesta Triestu Paweł Henryk Salem podał się do dymisji. Salem był żydem. Funkcje jego przejął dotychczasowy wicepodesta.

Włoskie koła urzędowe wyjaśniły, że zakaz przyjmowania żydów-cudzoziemców na uniwersytety włoskie dotyczy również tych, którzy są już studentami uniwersytetów włoskich z lat poprzednich.

Belgia na Targach Wschodnich

Na tegorocznych Międzynarodowych Targach Wschodnich we Lwowie Belgia po raz pierwszy wystąpi w charakterze oficjalnym z wyraźnym celem pogłębienia współżycia kulturalnego pomiędzy narodem belgijskim i polskim. Jak się dowiadujemy sekcja belgijska „Myśli francuskiej za granicą" (L'Idee francaise a l'etranger) z siedzibą w Brukseli wystawi na Targach Wschodnich poważną kolekcję książek belgijskich, by tą drogą twór ducha belgijskiego zbliżyć do szerokich kół społeczeństwa polskiego. Zbiór ten ze względu na swój charakter, wystawiony zostanie w jednej z reprezentacyjnych sal Lwowa i udostępniony wszystkim chcącym się z nim zapoznać. Po spełnieniu swej roli bogata ta kolekcja przekazana zostanie polskiemu Ministerstwu Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. W związku z tym uczestnictwem, na tegoroczne Targi Wschodnie przybędzie z Belgii specjalna delegacja, by w ten sposób podkreślić pierwszy oficjalny udział Belgii w Międzynarodowych Targach Wschodnich we Lwowie.

Podwarszawskie uzdrowisko Otwock wchodzi w nową erę

W dniu 10 bm. zarząd miejski i komisja klimatyczna podwarszawskiego uzdrowiska dla chorych na płuca — Otwocka — zwołała konferencję prasową. Władze samorządu terytorialnego Otwocka przez usta burmistrza m. Otwocka Gadomskiego oraz wiceprzewodniczącego komisji klimatycznej inż. Hlasko przedstawiły obecny stan gospodarczy uzdrowiska i miasta.

Po skandalicznych kilkuletnich rządach w tym mieście, poczyniono szereg zmian, które objektywnie mówiąc, musiały wpłynąć na polepszenie stanu finansów i wykonanie robót inwestycyjnych. **Przez pełne 6 lat Otwock przypominał księstwo Monaco, bowiem obywatele nie płacili na rzecz samorządu literalnie żadnych podatków. Nie płacono też elektrowni miejskiej rachunków za zużycie prądu.** W tym czasie jednak Otwock rozbudował się. A był to okres tzw. „radosnej twórczości", naturalnie za pożyczone pieniądze z pożyczki ulenowskiej. W tym okresie też zaciągnięto długów u miejscowych rzemieślników na sumę 150 tys. złotych.

Po dwu niespełna latach zarządu miejskiego z wyborów wyprowadzono finanse Otwocka na czyste wody. Zobowiązania spłacono. Z wierzycielami się ułożono. A przede wszystkim poczyniono szereg nowych inwestycyj, jak nowoczesne wodociągi, jezdnie i chodniki, oraz rozbudowano elektrownię.

Piękne kasyno wybudowane za sumę przeszło dwu i pół miliona złotych w dolnych kondygnacjach od nowego roku szkolnego przeznaczone będzie na kąpielisko dla dzieci szkół powszechnych. W górnych kondygnacjach zarząd miejski i klimatyczny pragną urządzić stały kino - teatr, czytelnię, świetlice itp. słowem ośrodek kulturalno - artystyczny Otwocka.

W maju rb. rada miejska Otwocka uchwaliła czteroletni plan rozbudowy robót inwestycyjnych, który zarząd miejski ma zamiar zrealizować. Niech robi.

Nie należy przeszkadzać w pracy, o ile naturalnie będzie ona faktycznie wykonywana dla dobra mieszkańców i sprawy, jaką jest rozbudowa uzdrowiska przeciwgruźliczego, odznaczającego się najzdrowszym powietrzem w całej Europie.

Naiwnych nie sieją...
Znów nabrano wieśniaka na „zakopany skarb"

We wsi Bałczew pow. sieradzkiego nieujawniony dotychczas oszust naciągnął zamożnego wieśniaka Władysława Konopskiego na większą sumę pod pozorem odszukania skarbu zakopanego przez cofające się wojska rosyjskie.

Jeszcze w czerwcu br do Konopskiego przybył osobnik, podający się za Włodzimierza Palubiewa, b. oficera armii carskiej i oświadczył, że służąc w oddziele, który brał udział w starciach wojennych na terenie powiatu sieradzkiego w roku 1914, był świadkiem zakopania kasy pułkowej przez uciekające wojsko.

Konopski, wierząc w prawdę opowiadań „pana oficera", rozpoczął z nim razem poszukiwania. „Pan oficer" przywiózł z Kalisza skrzynkę, w której miał się znajdować aparat służący do poszukiwania metali i przystąpiono do poszukiwań. Gdy poszukiwania nie dały rezultatów, Palubiew oświadczył ziemianinowi, że muszą nabyć specjalny aparat, który by ułatwił odnalezienie zakopanej kasy. Dodał przy tym, że nie posiada swoich pieniędzy, gdyż ostatnie 800 zł. wydał na kupno pierwszego aparatu.

Chciwy wieśniak Konopski wręczył oszustowi na nowy aparat zł 1200, po otrzymaniu których Palubiew wyjechał i więcej już się nie pokazał.

Po kilku dopiero tygodniach Konopski złożył meldunek policji, która wszczęła poszukowania za oszustem.

Śląsk uroczyście obchodzić będzie „Zwycięstwo nad Wisłą"

CHORZÓW, 11. 8. Odbyło się tu w sali posiedzeń magistratu m. Chorzowa posiedzenie komitetu obywatelskiego, z udziałem przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, wojskowości i organizacji społecznych, poświęcone zorganizowaniu uroczystości zwycięstwa żołnierza polskiego.

W wyniku dyskusji ustalono program uroczystości w dniach 14 sierpnia w godzinach wieczornych capstrzyk orkiestr i apel poległych żołnierzy na placu Targowym. 15 sierpnia w godzinach rannych na placu marsz. Piłsudskiego uroczyste nabożeństwo polowe, przemówienie dowódcy pułku i defiladę. W godzinach popołudniowych zabawa żołnierska na Górze Wyzwolenia.

Zasady ruchu społecznego
Stronnictwo Pracy w Łodzi

W dniu 7 bm. odbyło się w lokalu własnym SP przy ul. Młynarskiej w Łodzi zebranie ogólne, na którym referat o obecnej sytuacji ruchu społecznego wygłosił red. Józef Jatczyk z Warszawy. Przewodniczył prezes koła Bałuty p. Stemborowski. Referent omówił podstawy i zasady istnienia ruchu społecznego, oraz w jaki sposób da się osiągnąć zamierzony cel. Przemówienia wysłuchano z zainteresowaniem i przyjęto z aplauzem. Wieczorem staraniem kółka dramatycznego przy sekcji młodych Stronnictwa Pracy odbyła się rewia humoru, śpiewu i tańca. Publiczność dopisała wyrażając zadowolenie hucznymi oklaskami. Mimo iż kółko dramatyczne powstało nie dawno, zdołało już sobie zaskarbić względy szerokich rzesz robotniczych, które chętnie popierają tego rodzaju imprezy.

Dziecko spaliło wieś

LIDA 11.8. (B) W zabudowaniach Wiktora Gryszkiewicza, mieszkańca wsi Bondary, pow. lidzkiego, wybuchł pożar, który wskutek silnego wiatru przerzucił się na sąsiednie zabudowania.

Ogółem spaliły się na szkodę 24 gospodarzy wszystkie zabudowania mieszkalne i około 30 budynków gospodarczych wraz z tegorocznymi zbiorami.

Ustalono, że pożar wznieciła 5-letnia dziewczynka, córka Gryszkiewicza, która pozostawiana była w domu — i udała się z ogniem na strych, gdzie poszukiwała prawdopodobnie kurzych jaj.

Straty wynoszą blisko 100 tys. złotych.

Przed celownikiem
Gonitwy środowe

Gon. I Nagr. zł 1.200. Płoty. Dyst. 2800 m:
1) Irrensirtiblie, 2) Indus (47.50) 3) Bobrujsk (16.50) wyl. Arkadja. 3.15½ łatwo 3½ — 2½ dł. tot. 6.50. poz. 32

Gon II Narg. zł 1.200. Dyst. 1600 m:
1) Panamis. 2)Firandello (8) 3) Styl (48.50) 4) Momus II (39.50) wyl. Kirża. 1.40½ łatwo 1 — 1 dł. tot. 17.50. 6.50, 5.50, poz. 43.

Gon. III Nagr. zł 1.500 Handicap. Dyst. 1600 m:
1) Aigokeros, 2) Feuneh (13.50) 3) Jogeuse (8) 1.41½ pewnie 1½ — 3/4 dł. tot. 33. poz. 201.

Gon. IV Nagr. zł 2.000. Dyst. 1600 m:
1) Neon, 2) Łuk (19.50) 3) Bouboie (15.50) 4) Peryskop. (83.50) 1.38½ pewnie 1½ — 1½ dł. tot 9.50. 7. 7.50, poz. 63. wyc. Pommerp, Kleinot, Rych Rogoża.

Gon. V Nagr. zł 1.800 m Dyst. 1.100 m.
1) Sumatra II, 2) Kniaź (44.50) 3) Przyłbica (24.50) 4) Aksum (164) 5) zwyc. Mimulas. 1.07 w walce szyja — 3½ dł. tot. 7.50, 8.50 porz. 59.

Gon. VI Nagr. zł 1.000 Dyst. 2.200 m.
1) Iraba. 2) Giorgetta (24) 3) Ottawa (39) wyc. Indus, Bagheretta, Szaman 2.29½ łatwo ½ — 8 dł. tot. 6. porz. 27.

Gon. VII Nagr. zł 800 Dyst. 1600 m:
Nitrat, 2) Markietanka (13) 3) Isolda III (14.50) 4) Ołena (87) 5) Baba Jaga (58), wyc. Laufer, Rodam, Paiva, Fantinetta, 1.41 łatwo 2 — 5 dł. tot 18. 7. 7.50 poz. 81.

Gon. VIII Nagr. zł 1.200. Dyst. 1600 m.
1) La Veine. 2) Jenny (122) 3) Ozlotan (13) 4) Jolanka (218.50) 5) Aurel (16.50) 6) Szlem Bezatu (26) 7) Douha (161). wyc. Królowa 1.41 pewnie 1½ — 2½ dł. tot. 27. 9.50. 16.50. 7.

Wyrodny brat pałką zabił siostrę
Kura przyczyną mordu

LIDA, 11.8. (jb) Pomiędzy Genowefą Bozek lat 36, a jej rodzonym bratem Izydorem Burakiem lat 32, zamieszkałymi we wsi Moigi pow. lidzkiego wynikła kłótnia o kurę, która weszła w szkodę. Podczas kłótni wyrodny brat uderzył Genowefę pałką po głowie, powodując złamanie podstawy czaszki i śmierć.

Siostrobójcę osadzono w więzieniu lidzkim.

Zamówienia Polskich Kolei Państw. na Śląsku

CHORZÓW 11.8. Ministerstwo komunikacji zamówiło w hutach śląskich 2.550 ton żelaza sztabowego dla użytku kolei wartości 800.000 złotych.

Matkobójcy grozi kara śmierci

Na wokandzie sądu okręgowego w Równem na sesji wyjazdowej w Ostrogu znajdzie się w drugiej połowie bm. proces ohydnego matkobójcy. — Sporządzony został akt oskarżenia przeciwko Antoniemu Jaszukowi, mieszkańcowi wsi Lidawa pod Żdołbunowem, który zamordował swą matkę przez roztrzaskanie jej głowy młotkiem. Zwłoki zamordowanej matki kobójca ukrył następnie w studni, gdzie je szybko wykryto.

Jaszukowi grozi kara śmierci.

Valentine Wiliams 100

ZA ŻÓŁTYMI DRZWIAMI

Przekład autoryzowany z angielskiego KAROLINY CZETWERTYŃSKIEJ

— Opowiedział mi, że wracając z poczty owego wieczoru, wypalił fajkę na skwerze i wrócił do Frant House dwadzieścia pięć po dwunastej. Jak zwykle wieczorem obszedł dom z latarką elektryczną w ręku i w jej świetle ujrzał coś nieprawdopodobnego.

— Wiem, wiem. Otwór w występie na tenisie, gdzie namalowany jest dobosz. Potem ci wytłumaczę. I co dalej?

— Przeszedł przez ten otwór, ale drzwi się za nim zatrzasnęły i nie mógł ich otworzyć. Szukając innego wyjścia zauważył jakieś drzwi po przeciwnej stronie i tamtędy dostał się do mieszkania Barry'ego. Smuga światła przenikała z salonu na schody. Larking zawołał Barry'ego, a nie otrzymując odpowiedzi, wszedł na górę. Barry leżał martwy. Larking, przypominając sobie moje rozdrażnienie, przypisał mi morderstwo. Szczególnie, że poznał mój rewolwer.

— Jakże mógł poznać?

— Po dwóch nacięciach na kolbie. Pamiętasz ten szczegół. Larking podniósł rewolwer i w tym momencie rozległ się dzwonek. Stary idiota przerażony zgasił światła i ukrył się za parawanem. Wtedy wyście przyszli i gdy wyważaliście drzwi, on umknął na schody służbowe.

— I porwał rewolwer?

— Tak. Przyszło mu na myśl, że zostawiłem na nim odciski palców. Larking siedział kiedyś w więzieniu i zna się na tym. Manderton mi mówił.

— I któregoś dnia to musiało wyjść na jaw.

Bracia okrążyli ogród i znów znaleźli się przed domem. We drzwiach stała Cox, jakby oczekując na nich.

— Dzień dobry, panie Sholto! — rzekła uśmiechając się wdzięcznie.

— Czy matka już nie śpi? — spytał Sholto.

— Właśnie szukałem pana Rodney'a i chciałam spytać, czy mam obudzić lady? Dopiero się ucieszy, jak zobaczy pana Sholta. Słuchałam pod drzwiami, ale jeszcze cicho zupełnie.

— Cox, idź do lady Juli i zameldui, że pan Sholto przyjechał — rzekł Rodney.

— Słucham pana.

Służąca wróciła do domu. Sholto i Rodney przechadzali się dalej rozmawiając.

— A Larking potem schował rewolwer do lektyki?

— Tak. Murchie go wtedy zaskoczył. Lecz myślę, że jesteś równie dobrze poinformowany jak i ja.

— Czemu on uciekł?

— Oszołomienie. Po pierwsze dowiedział się, że go ktoś zauważył. Po drugie pożyczył sobie od ojca czapki, gdy szedł na pocztę i potem schował ja w kredensie.

— Rzeczywiście. znalazłem ją tam.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Zaczęło się od kart — skończyło się na zegarku

Egzekucja na trawce

Złodziej w stroju niedbałym, pomykał jak jeleń

W pensjonacie „Helena" w Michalinie pod Warszawą grano w karty. W pensjonatach podwarszawskich zresztą gra w karty jest bardzo popularna. Wśród graczy znajdowała się grupa szulerów. Mają oni zwyczaj, gdy przeciwnicy zaczynają się denerwować z powodu wielkiej przegranej, pod jakimkolwiek pretekstem przerywać grę. Bardzo często uciekają się do wywołania podstępnej awantury, bo wtedy najłatwiej jest się ulotnić z wygraną. Inaczej przegrani żądają rewanżu.

Tak było i tym razem w „Helenie". Szulerzy wywołali awanturę nie przewidując, że między kibicami znalazł się złodziej kieszonkowy, który jednemu z grających, Herszowi Steinwurclowi, skradł zegarek. Poszkodowany chwycił złodzieja na gorącym uczynku. Szulerzy skorzystali z awantury w awanturze i zdołali czmychnąć. Złodzieja ujęto. Zegarka już jednak przy nim nie było. Zegarek powędrował do spólnika, który znikł.

Letnicy postanowili ukarać złodzieja doraźnie, a także dać ekwiwalent Steinwurclowi. Zdjęto ze złodzieja ubranie, potem rozpoczęła się egzekucja. Rozciągnięto złodzieja na trawie w ogrodzie pensjonatu. Na głowie jego usiadł jeden letnik, na nogach drugi, inni letnicy zaś prali ile wlazło.

Ale w pewnej chwili złodziejowi udało się wyrwać głowę spod siedzenia letnika. Szarpnął się i stanął na nogi. Nie bacząc, że jest tylko w koszuli i kalesonach złodziej z całych sił gnał przed siebie. Letnicy biegli za nim alarmując. Ale złodziej miał lepsze nogi i zrejterował. Ubranie jego zostało w ręku Steinwurcla. Nie będzie jednak miał z niego pożytku, bo zabrała je policja. Może posłuży ono do odnalezienia złodzieja. Bo o zegarku mowy już być nie może.

Uśmiechy i łzy Warszawy

Któregoś dnia notowałem na tym miejscu rzecz o skardze wniesionej przez nerwowych jakichś lokatorów przeciwko niemowlęciu za płacz nocny. Sąd niemowlę uniewinnił wychodząc z założenia, że nie mogło ono zakłócać spokoju publicznego. Ale oto kilku lokatorów domu nr 24 przy ul. Chmielnej wniosło skargę przeciwko sąsiadowi za pozwalanie aparatowi radiowemu na niesamowite ryki. Prócz tego jeden z lokatorów hodował psy i ulokował kilkoro

szczeniaków na balkonie

Szczeniaki piszczały całe noce nie dając sąsiadom spać. Szczeniaki potraktował sąd mniej pobłażliwie i właściciel ich zapłaci grzywnę. Na grzywnę skazano również i posiadacza hałaśliwego aparatu radiowego.

Bo wszystko musi mieć swoje miejsce i swój czas. Radio powinno służyć tylko jego posiadaczowi i nie dokuczać sąsiadom wbrew ich woli, szczeniaków nie chowa się również na balkonie, w pociągu zaś trzeba mieć bilet. Tymczasem Czesława Korzecka jechała na gapę. Strażnik kolejowy w Wawrze Korzecką zatrzymał w celu sporządzenia przeciw niej protokółu. Ale na stacji był mąż Korzeckiej, który wyszedł przed nią na pociąg i nie życzył sobie, aby towarzyszył jego żonie strażnik kolejowy. Bilet? Skoro już przyjechała to po co bolet? Rozumowanie Korzeckiego nie przekonało strażnika, który też nie odstąpił od zamiaru sporządzenia protokółu. Wtedy Korzecki

puścił w ruch pięści

Strażnik nie był bokserem i został znokautowany. Na to zjawił się policjant, który z kolei znokautował Korzeckiego, ale już nie po boksersku, lecz systemem policyjnym ,tzn. chwyciwszy awanturnika za kołnierz odprowadził go na posterunek.

Adam Nałęcz z Młocin także zabawił się w boksera. Ale nie był dżentelmanem, bo znokautował miejscową nauczycielkę za to, że miała w torebce 26 złotych. Nałęcz powalił kobietę, wypróbował na niej swej pięści, spenetrował torebkę i zabierając pieniądze ulotnił się. Policja rychło domyśliła się z kim nauczycielka miała „przyjemność". Toteż

obrzydliwy drab

dostał się do kryminału. Zresztą to dlań nie nowina. Nałęcz karany był już bowiem wiele razy, więc to tylko jeszcze kreska więcej.

Nałęcz podobno w młodzieńczym wieku uciekł od rodziców i włóczył się jakiś czas po kraju kształcąc się na przyszłego rabusia. Czy tak zamierza również 16-letni Roman Jakubowski, który w tych dniach skradł ojcu 400 zł, zegarek i kilka cennych przedmiotów, po czym zbiegł w niewiadomym kierunku? Ponieważ marszruta wszystkich takich

młodocianych trampów

prowadzi zwykle na Gdynię, w tamtym kierunku skierowano poszukiwania. No i trafiono dobrze, bowiem Jakubowskiego ujęto w Gdyni i odstawiono do Warszawy pod skrzydła rodzicielskie. Kto tu jest winien? Morze. To ono tak pociąga młodzieniaszków.

i. i.

Sprytny Smyk i piorunochron

Trociny przeciw piorunom

W okolicach podwarszawskich gmin Nowoiwiczna, Skolimów, Piaseczno i Jeziorna zjawili się agenci występujący w imieniu izby rolniczej, oferując założenie specjalnych aparatów piorunochronnych na budynkach gospodarczych i domach mieszkalnych. Miał to być nowy amerykański wynalazek, różniący się od dotychczas znanych piorunochroów tym, że nie potrzebował połączenia z ziemią. Przy tym miał tę zaletę, że każdy gospodarz, który zainstaluje u siebie piorunochron nowego typu, będzie płacił mniejsze składki asekuracyjne czyli aparat mu się opłaci sowicie.

Piorunochron ów łącznie ze skrzyneczką piorunochronną kosztował tylko 7 zł 50 gr, trzeba było tylko co jakiś czas zawartość skrzyneczki zwilżać specjalnym płynem, którego buteleczka kosztuje 1 zł 50 gr.

W ciągu bardzo krótkiego czasu sprytni kombinatorzy zdołali zbyć w wyżej wymienionych okolicach kilkadziesiąt takich piorunochronów.

Rzecz się jednak wydała gdy jeden z nabywców przez ciekawość zbadał zawartość skrzyneczki, która miała być umieszczona na dachu i znalazł w niej... trociny. Rychło też oszustów ujęto.

Byli to: Mikołaj Kaliski, Towia Smyk i Herbert Goefler.

Nowy autobus

Nowy Świat — Plac Szembeka

Dyerkcja tramwajów i autobusów zawiadamia, że od dnia 16 bm. zostanie uruchomiona linia utobusowa „K" od Nowego Światu przez al. 3-ga Maja i al. Poniatowskiego, al. Waszyngtona, ul. Grochowską do pl. Szembeka.

Przystanki ustawione będą: w al. 3 Maja róg Nowego Światu, róg ul. Smolnej, na wprost ul. Czerwonego Krzyża oraz róg Wybrzeża Kościuszkowskiego; w al. Poniatowskiego — na wprost ul. Miedzeszyńskiej, róg Ronda Waszyngtona; w al. Waszyngtona — r:óg ul. Grenadierów przed przejazdem torów kolejki na ul. Grochowskiej; na ul. Grochowskiej róg Męcińskiej (Garwolińskiej), Dobrzyńskiej (kom. 17-ty PP), róg Omulewskiej oraz na pl. Szembeka. Na trasie tej kursować będą rano tj. w godzinach 4 wozy w odstępach 12-minutowych.

Pierwszy autobus odjeżdżać będzie z al. 3 Maja w dni powszednie o godzinie 6 min. 46, w dni świąteczne o godz. 8 min. 00; z pl. Szembeka — w dni powszednie o godz. 6 min. 30, w dni świąteczne o godz. 7 min. 36.

Heine Medina grozi

Choroby zakaźne w stolicy

W okresie tygodniowym od 31 lipca do 6 sierpnia miejscy lekarze sanitarni zarejestrowali 15 przypadków duru brzusznego i 3 zamiejscowe, co w porównaniu z poprzednim tygodniem stanowi o 15 mniej, 1 czerwonki, której w porzednim tygodniu nie odnotowano wcale, 23 szkarlatyny i 4 zamiejscowe (o 14 mniej), 15 dyfterytu i 2 zamiejscowe (o 1 więcej) 6 odry i 2 zamiejscowe (o 3 mniej), 20 kokluszu i 1 zamiejscowy (o 16 mniej) 25 róży i 1 zamiejscowy (o 7 więcej), 1 pokąsania przez psa wściekłego (o 1 mniej), 121 gruźlicy i 47 zamiejscowych (o 109 więcej) i 3 Heine - Medina, której w porzednim tygodniu nie odnotowano wcale.

Nowinki teatralne

PIERWSZY JUBILEUSZ „NA FALI ETERU"

Teatr Malickiej daje dziś o g. 8.15 (koniec o g. 10.20) pierwszy jubileusz 25-go przedstawienia komedii muzycznej P. Leone, L. Brodzińskiego i Lawiny-Świętochowskiego „Na fali eteru". Prześliczne melodie nuci już dziś Warszawa.

Publiczność co wieczór owacyjnie oklaskuje koncert gry aktorskiej pp.: I. Bonity, L. Nesterówny, E. Stojowskiej, Z. Wierzejskiej, I. Syma, R. Zawistowskiego i M. Kielarskiego. Reżyseria R. Zawistowskiego, dekoracje art. mal. St. Kurmana, ewolucje taneczne W. Zwolińskiego.

TEATR, MUZYKA, KINO

NARODOWY: „Zielony frak" Caillaveta i de Flersa.
POLSKI: „Subretka" Devala.
LETNI: „Kłopoty Bourrachona".
MAŁY: Jutro premiera „Pani natura" Birabeau.
KAMERALNY: „Zbyt liczna rodzina".
MALICKIEJ: Komedia muzyczna „Na falach eteru".
TEATR 8.15: „Krysia Leśniczanka".
OGRÓD ZABAW „100 POCIECH" czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i piątków.
DOLINA SZWAJCARSKA (Szopena 3): Codziennie koncerty muzyki lekkiej. Wejście bezpłatne.

Kina oznaczone gwiazdką rozpoczynają seanse o godz. 5-ej. Pozostałe o godz. 4-ej.

KINA ZEROEKRANOWE

ATLANTIC (Chmielna 33): „Strach".
BAŁTYK (Chmielna 9): „Miłość w kajdanach".
CAPITOL (Marszałkowska 125) „Wrzos".
* CASINO (N. Świat 50): „Piętnastolatka"
COLOSSEUM (N. Świat 19): „W pułapce".
* EUROPA (N. Świat 63): „Przestępca".
* IMPERIAL (Marszałkowska 56): Z powodu remontu nie czynny.
PAN (Nowy Świat 40): „Pierwsza miłość".
RIALTO (Jasna 3): „Rozwód lady X" i
* ROMA (Nowogrodzka 19): „Wielki dzień".
STYLOWY (Marszałkowska 112): „Zgrzeszyłam".
* STUDIO (Chmielna 7): „Grobowiec indyjski"
VICTORIA (Marszałkowska 106): „Pościg za kawalerem".

ACRON (Żelazna 64): „Daniel Boone" i „Nie miała baba kłopotu".
ADRIA (pl. Teatralny): „Ulica bez radości"
AMOR (Elektoralna 15): „Serce i szpada" i „Śmierć czycha w dżungli".
* ANTINEA (Żelazna 51): „Władca podwodnego świata".
AS (Grójecka 66): „Penny" i „Teatr przyjechał".
BIS (Elektoralna 27): „Scypion afrykański" „Tango zakochanych".
CZARY (Chłodna 29): „Nancy-Stelle" zaginęła" i „Salve Regina".
ELITE (Marszałkowska 81a): „Zakochani wrogowie" i „Koniec pani Cheyney".
* EDEN (Marszałkowska 51): „Burlak z nad Wołgi" i dodatki.
FILHARMONIA (Jasna 5:: „10 z Pawiaka".
FLORIDA (Żelazna 41): „Magiczny klucz" i „Z miłości dla ciebie".
FORUM (Nowiniarska 10): „Światła bulwarów" i „Żółty pył".
HELIOS (Wolska 8): „Nieznośna dziewczyna" i „Walka z sobowtórem"
ITALIA (Wolska 32): „Dama kameliowa".
KOMETA (Chłodna 70): „Dzisiaj i zawsze"
MAJESTIC (Nowy Świat 43): „Wiosna nad Sekwaną".
* MARS (pl. Inwalidów): „Miłość i sny kobiety".
MASKA (Leszno 70): „Sztandar" i „Królestwo za pocałunek".
MEWA (Hoża 38): „Zaczęło się w pociągu" i „Tajemniczy przeciwnik".
MIEJSKIE (Hipoteczna 8): „Trójka hultajska".
MUCHA (Długa 16): „Magiczny klucz" i „Ave Maria".
NOWA TOMBOLA (Marszałkowska 54): „Nie znała miłości" i „Walc królewski".
PETIT TRIANON (Sienkiewicza 8): „Zawiniłam" i „Kochaj i nie płacz".
PROMIEŃ (Dzielna 10): „Biały anioł" i „Zaproszenie do walca".
PRAGA (Targowa 71): „Jedna z tysiąca" i „Postrach opery".
* PRASKIE OKO (Zygmuntowska 16): „Pat i Patahcon w raju" i „W zamieci ognia i żelaza".
* POPULARNY (Zamojskiego 20): „Tajny agent" i „Czardasz, tokay i miłość".
RAJ (Czerniakowska 191): „Droga do Rio" „Obiad z przeszkodami".
RIWIERA (Leszno 2): „Obrońcy Rio Grande" i dodatki.
ROXY (Wolska 16): „Za nawiasem życia" i dodatki.
SFINKS (Senatorska 29): „Z uśmiechem na ustach".
SOKÓŁ (Marszałkowska 69): „Dziewczątko Variete" i „Wycieczka w góry".
SORENTO (Krypska 54): „Srebrna torpeda" „Mały czarodziej".
SYRENA (Inżynierska 4): „Moskwa — Szanghaj".
ŚWIAT (Suzina 4): „Kiedy jesteś zakochana" i „Dwoje z tłumu".
ŚWIT (N. Świat 19): „Kapitan Taylor".
* TON (Puławska 31): „Życie ulicy".
UCIECHA (Złota 72): „Milioner na tydzień"
UNIA (Dzika 8): „Prawo młodości" i rewia.

Informacje o filmach dozwolonych dla młodzieży — telef. 7-11-25.

Założyć tłumiki

Motocykle zbytnio hałasują

Dzięki wprowadzeniu zakazu używania przez kierowców dorożek samochodowych sygnałów oraz ograniczeniu używania przez motorniczych tramwajów dzwonków, znacznie zmniejszono natężenie hałasu na ulicach Warszawy, upodabniając stosunki w tej mierze w Warszawie do panujących w dużych miastach zachodnio - europejskich.

Aby jednak utrzymać względną ciszę na ulicach, konieczne jest poskromienie motocyklistów, których liczba stale wzrasta i którzy, narówno z rowerzystami, stanowią plagę ruchu wielkomiejskiego. Motocykliści należą obecnie do najhałaśliwszych czynników w ruchu ulicznym w Warszawie.

Władze administracyjne winny wydać zarządzenie, nakazujące motocyklistom ograniczenie czynienia hałasów do minimum, a nie stosowania maximum, jak to ma miejsce obecnie.

Kiedy bezrobotny może odmówić

zamiany lokalu

Bezrobotny lokator który odmówił przeprowadzenia się do innego lokalu, tańszego, w tej samej nieruchomości traci prawo do moratorium mieszkaniowego. W takim wypadku sądy wydają wyroki eksmisyjne.

Zdarza się jednak, że ofiarowany przez właściciela domu lokal nie jest zdrowy, nie posiada światła, jest wilgotny i ciemny. W tym wypadku bezrobotny może się, rzecz jasna, nie zgodzić na zamianę i jego postępowanie nie będzie sprzeczne z ustawą.

Dziecko

to nie pasażer

Zachodzą często wypadki nieporozumień między kierowcami dorożek samochodowych i pasażerami na tle poboru należności za przewóz dzieci taksówkami. Miarodajne władze wyjaśniają, że w myśl obowiązujących przepisów jedno dziecko do 10 lat nie jest liczone za pasażera, a dwoje dzieci do lat 10 uważane są za jednego pasażera.

Jak wiadomo, druga wyższa taryfa stosowana jest w dorożkach samochodowych poczynając od przewozu trzech pasażerów.

Dodatkowe kasy

przed świętami

Webec przypadających w przyszłym tygodniu dwóch dni świątecznych, przewidywany jest na kolejach wzmożony ruch podróżnych udających się na wycieczki do uzdrowisk, jak i letnisk podstołecznych.

Dyrekcja kolejowa zarządziła, by dla uniknięcia natłoku uruchomione zostały w piątek i sobotę, dodatkowe kasy kolejowe, zarówno na Dworcu Głównym, jak i na dworcu Warszawa Wschodnia. Dodatkowe kasy sprzedawać będą zniżkowe bilety powrotne.

Czerniaków

musi mieć park

Czerniaków pozbawiony jest jakiegokolwiek parku publicznego, gdyż najbliższym parkiem są Łazienki, odległe o parę kilometrów. Tylko nieliczne ulice zadrzewione są młodymi drzewami, niemającymi jeszcze dużo zieleni. Na dzielnicowy park przeznaczone są tereny położone między ul. Morszyńską i Powsińską, po zniesieniu byłego fortu.

Od kilku lat władze miejskie noszą się z zamiarem założenia tego parku, dotychczas jednak zamiary te nie są realizowane mimo zabiegów Tow. przyjaciół miasta i ogrodu Czerniakowa.

Pogoda

Przewidziany przebieg pogody w dn. 11 bm.:

Pogoda słoneczna i ciepła o zachmurzeniu przeważnie umiarkowanym. W południowo - wschodniej części kraju w godzinach rannych możliwy deszcz. W ciągu dnia na całym obszarze skłonność do burz. Słabe wiatry wschodnie.

UKAZUJE SIĘ **KINEMA** CO CZWARTEK

Francja broni się przed zalewem filmów niemieckich

PARYŻ, w lipcu

Dzięki życzliwości i uprzejmości jednego z paryskich przemysłowców filmowych, Wasz korespondent miał możność przeczytania wręcz sensacyjnego memoriału, jaki grupa francuskich filmowców rozesłała do wszystkich urzędów i czołowych osobistości, ze szczególnym uwzględnieniem sfer rządowych, a zwłaszcza cenzury. Memoriał ten ,utrzymany w tonie rzeczowym, zajmuje się sprawą filmów francuskich produkcji niemieckiej, stosunkiem cenzury niemieckiej do filmów rdzennie francuskich itd. Jeszcze kilka miesięcy temu, w czasie rozmowy, jaką miałem z Charles Delac'iem, wybitny ten przedstawiciel francuskiego świata filmowego oświadczył mi: „Filmy, nakręcone w Niemczech przez francuskich filmowców, uważamy za francuskie".

Sytuacja zmieniła się dziś jednak radykalnie, a memoriał ów, przynoszący sensacyjne szczegóły, może doprowadzić do istnej wojny francusko-niemieckiej na odcinku filmowym.

Zanim autorzy przystąpią do ogłaszania i bronienia swojej tezy, podają najpierw fakty. Nie bez słuszności stwierdzają, że poziom artystyczny filmów, nakręconych w Berlinie, jest ogółem znacznie niższy od obrazów, nakręcanych we Francji. Na dowód tego twierdzenia przytaczają autorzy, że wśród 20 najlepszych filmów francuskich, ułożonych w spisie przez fachowy organ „La Cinématographie Française", nie ma ani jednego filmu, nakręconego w Berlinie! Trzeba także przyznać, że spośród 10 obrazów francuskich, wyprodukowanych w Berlinie w ciągu ostatnich dwu lat, jedynie „Gueule d'Amour" i „Nicpoń" wychodzą obronną ręką. Reszta, to filmy słabe. Nawet „Adrienne Lecouvreur" L'Herbiera sprawiła duży zawód.

Dawno już zastanawiano się nad tym, jaki może mieć „Ufa" interes w tym, aby nakręcać u siebie filmy stuprocentowe francunskie (to znaczy: n i e wersje swoich filmów), ze sprowadzonymi reżyserami i aktorami. Obecnie cała kombinacja wyszła na jaw. Okazuje się, że za pomocą mocno zawiłych kombinacji giełdowo-dewizowych, dokładnie zilustrowanych w cytowanym memoriale, które w najbliższej przyszłości zreferujemy, „Ufa" kupuje w Londynie „zamrożone" tam marki, płacąc po 2 franki za markę, zamiast... 14-tu! W ten sposób każdy film francuski, wyprodukowany w Niemczech dawał z miejsca zysk wytwórni, a „Ufa" mogła jeszcze z wpływów przeznaczyć dużą część na zbrojenia.

Rewelacje sensacyjnego memoriału są na pozór tak nieprawdopodobne, że można by je potraktować sceptycznie, gdyby nie fakt, że autorami jego są kierownicy francuskiego T o b i s u. Bardzo ważnym przyczynkiem do znaczenia tego wystąpienia jest fakt, że Tobis (który przecież można by było posądzić o chęć obniżenia prestiżu firmy konkurencyjnej!), odtąd nie będzie już produkował filmów francuskich w Niemczech.

Przyjrzyjmy się teraz innej stronie zagadnienia. Niemiecka cenzura wykazuje jak najdalej posunięty brak lojalności w stosunku do produkcji francuskiej. Nie jest to zresztą objaw odosobniony, skoro niemieckie władze filmowe stosowały tę samą metodę również i do produkcji polskiej. Pod przeróżnymi pretekstami, aż nadto chwiejnymi, zakazano wyświetlania filmów francuskich „La Grande Illusion", „Mayerling", „Lac aux Dames", „Le Grand Jeu", „La Bandera" i „Pepe-le-Moko". Powodem w kilku wypadkach była rzekoma niemoralność tematów, w innych zaś — zbyt bolesne dla Niemców ukazywanie potęgi francuskiej ekspansji kolonialnej oraz pacyfizm. Trzeba przyznać, że wszystkie te filmy (z wyjątkiem może „Lac aux Dames") są dziełami wielkiej klasy, a w każdym razie przewyższają znacznie pod wszelkimi względami filmy francuskie, nakręcone w Niemczech. Autorzy memoriału domagają się od francuskiej cenzury stosowania do tych ostatnich tych samych kryteriów i tej samej surowości oceny, co niemiecka cenzura do filmów produkcyjnie francuskich. Nie wiadomo oczywiście, jak ustosunkują się władze do owego memoriału, nie ulega jednak wątpliwości, że z dniem dzisiejszym rozpoczyna się nowa, wielka rozgrywka francusko - niemiecka na polu filmowym,

Zważywszy, że poziom filmów francuskich, nakręcanych w Berlinie, jest na ogół słaby, zważywszy dalej, że udział, jaki z ich tytułu przypada francuskim pracownikom, jest minimalny w stosunku do udziału techników i robotników niemieckich, dalej biorąc pod uwagę, że filmy te, dzięki ubocznej kombinacji, przysparzają niemieckim zbrojeniom dodatkowych wpływów, które wrócą może do Francji pod postacią bomb i granatów, i zważywszy wreszcie nielojalność niemieckich władz filmowych w stosunku do produkcji francuskiej, trzeba przyznać obiektywnie, że racja leży w danym wypadku po stronie francuskiej.

Zagadnienie powyższe jest zresztą tylko jednym z ogniw zagadnienia znacznie szerszego, a mianowicie infiltracji niemieckiej na polu filmowym w całej Europie.

Film taki, jak „Nicpoń" uchodził niemal wszędzie za francuski, ale pieniądze brali Niemcy!

W Rumunii znaleźli Niemcy nowy sposób lokowania swoich filmów. Niemal wymusili na władzach ustawę, która domaga się od właściciel kin wyświetlania pewnej ilości filmów kulturalno - dokumentalnych. A że wyłącznym dostarczycielem tego rodzaju filmów na rynku rumuńskim jest „Ufa", właściciele kin rumuńskich zmuszeni są zaopatrywać się w owe słynne dodatki kulturalne „Ufy", ale... otrzymują je jedynie w wypadku równoczesnego wyświetlania ich filmów pełnometrażowych! W Turcji natomiast przedstawicielstwa firm niemieckich oddają szereg filmów... darmo, dla zachęty!

Walka Niemiec o rynki filmowe nie będzie łatwa. Z jednej strony oznacza ona walkę teutońskiego babarzyństwa z kulturą chrześcijańską, z drugiej zaś strony mamy walkę nazizmu z warstwami żydowskimi, a z trzeciej strony — wiecznie trwającą walkę kultury demokratycznej Francji z prastarym duchem pruskim.

K. CZ.

Hanka Karwowska



świetnie zapowiadająca się nowa siła aktorska filmu polskiego. Tę młodocianą, bo zaledwie ...naście wiosenek życia liczącą gwiazdeczkę ujrzymy wkrótce w roli girlsy Teresy w filmie „Strachy" realizowanym pg poczytnej powieści Ukniewskiej. Film reżyserują Cękalski i Szołowski. W ubiegłym tygodniu w atelier filmowym „Falanga" urządzono specjalny pokaz zdjęć tego filmu dla przedstawicieli prasy stołecznej. Zebranych licznie dziennikarzy zaznajomiono bliżej z tokiem posuwających się prac reżysera ,operatora i aktorów

Sprawa, która wymaga wyjaśnień

Od dłuższego już czasu polska publicystyka filmowa choruje na ustawiczny brak tematów, polotu myśli i... kultury formy. Coraz częściej niestety mamy do czynienia z niepoczytalnymi wybrykami różnych panów, szumnie tytułujących się dziennikarzami filmowymi.

Obecnie zwróciła naszą uwagę niesłychana pod względem stylu i formy napaść jednego z pism stołecznych na osobę dra Andrzeja Ruszkowskiego. Tłem i przyczyną ku temu posłużył wysoce rzeczowy i nacechowany wielką dozą obiektywizmu artykuł dra Andrzeja Ruszkowskiego „Polski rynek filmowy", w którym autor zachęca zagranicznych przemysłowców filmowych do zainteresowania się naszym rynkiem kinematograficznym. Artykuł ten ostatnio zamieścił organ polskiej branży filmowej „Film".

Sprawa ordynarnej napaści na polskiego dziennikarza wymaga należytego i bezstronnego oświetlenia, to też powrócimy do niej w jednym z najbliższych numerów „Kinemy".

Podobno...

...Przed kilku dniami rozpatrywał ZASP sprawę zerwania kontraktu przez p. Marię Gorczyńską z wytwórnią filmową „Terrafilm". Artystka poczuła się dotknięta intensywniejszą reklamą p. Jadwigi Smosarskiej, która ma grać w tym samym filmie wspomnianej wytwórni. ZASP nie doszukał się jednak motywów do zerwania umowy.

* * *

...W początkach września odbędzie się organizacyjne zebranie nowopowstałego „Towarzystwa Rozwoju Filmu Polskiego", którego twórcą jest dyrektor Tadeusz Katelbach. Towarzystwo to ma się zająć całkowitą reorganizacją życia filmowego w Polsce.

* * *

Przedstawicielstwo polskie olbrzymiego trustu amerykańskiego „Kodak" zdobyło ostatnio na rynku krajowym filmowym prawo wyłączności, dziedzicząc po „zglajchszaltowanej" „Agfie" prawie wszystkie placówki krajowe jak i zagraniczne.

* * *

Dyrektor Biura filmowego „Polska Spółka Filmowa", p. Wł. Popławski otwiera wkrótce własną placówkę produkcyjną i już w styczniu przystąpić ma do realizacji pierwszego polskiego filmu.

* * *

Znana tancerka, primabalerina Opery warszawskiej, Tosia Nowicka przybywa do Warszawy po dłuższym pobycie w Hollywood, dokąd wraca w końcu września, by wystąpić obok Fredrica Marcha w jednym z najbliższych filmów produkcji O. Selznicka.

* * *

W najbliższym czasie przystępuje PAT do produkcji zakrojonego na bardzo szeroką skalę filmu religijnego o św. Boboli. Reżyseruje film Romuald Gantkowski.

Zapowiadamy

Stosownie do zapowiedzi rozpoczniemy w najbliższym czasie cykl artykułów, poświęconych penetracji filmowej Warszawskiej Spółki Kinematograficznej, ekspozytury na Polskę berlińskiej Ufy.

„Gwiazdozbiór"

Po Grace Moor i Soni Henie, które, jak donosiliśmy niedawno, zawitały do Paryża, spodziewany jest wkrótce przyjazd jeszcze jednej pary aktorek amerykańskich a to: Myrny Loy i Katarzyny Hepburn.

Powróciły też, jak wiadomo na pewien czas do Francji — Danielle Darrieux i Annabella, które wnet po powrocie przystąpiły do pracy w kraju. Pierwsza wyjeżdża w dniach najbliższych wraz z całą ekipą aktorów, operatorów, techników itd. do Budapesztu, gdzie zostaną dokonane zdjęcia plenerowe do jej nowego francuskiego filmu pt. „Powrót o świcie" — (Retour a l'aube).

Po ukończeniu prac przy tym obrazie, Danielle znów odpłynie do Hollywood, aby wystąpić obok Charles Boyer'a w wersjach francuskiej i angielskiej swego drugiego filmu amerykańskiego „Port ostatnich nadziei" wg scenariusza Jacques Tery.

Annabella zaś, po powrocie z za Oceanu, gdzie ostatnio ukończyła wielki film „Suez", przystępuje obecnie w Paryżu do synchronizowania wersji francuskiej, amerykańskiego filmu „Baronowa i lokaj", w którym gra obok Wiliama Powela. Następnie, popularna ta aktorka wystąpi w filmie francuskim „Hotel Północy".

Na przyjęciu dla przedstawicieli prasy, które miało miejsce w Crillon Hotelu, artystka opowiadała swe wrażenia z Ameryki, zachwycając się (sic!) stosunkami, jakie panują wśród aktorów amerykańskich, ich wyjątkową koleżeńskością i całkowitym brakiem zazdrości zawodowej. Gwiazda podkreśla, że z prawdziwą satysfakcją i przyjemnością grała w filmie „Suez", wychwalającym „wielkiego Francuza" — Lesseps'a.

RADIO

CZWARTEK, 11.8.1938 R.

WARSZAWA I

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.20 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka poranna; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja połudnniowa; 15.15 Opowiadanie dla dzieci; 15.30 Skrzynka ogólna; 15.45 Wiadomości gospodarcze; 16.00 Koncert solistów; 16.40 Pogadanka; 16.45 Sztuka odpoczywania — pogadanka; 17.00 Muzyka taneczna; 18.00 Królewska choroba; 18.10 Powszechny teatr wyobraźni; 18.40 Muzyka; 18.50 Recital śpiewaczy Ireny Eyssen; 19.15 Pogadanka aktualna; 19.25 Koncert rozrywkowy; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 Audycja muzyczno-słowna; 21.50 Wiad. sportowe; 22.00 Koncert kameralny; 2.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiadom. dziennika wieczornego.

WARSZAWA II

13.00 Wiązanki lekkich melodyj w wykonaniu solistów; 14.00 Parę informacji; 14.10 Koncert rozrywkowy; 15.00 Wiad. sportowe; 15.05 Koncert muzyki salonowej; 17.00 Jak spędzić święto? 17.10 Pogadanka społeczna; 17.15 „Luiza" opera w 4-ch aktach; 18.30 Muzyka taneczna; 22.00 „Dzień sierpniowy; 22.15 Muzyka lekka i taneczna; 23.10 Płyty.

STACJA KRÓTKOFALOWA

24.00 Dziennik w języku polskim i angielskim; 0.15 Pogadanka aktualna; 0.20 „Na swojską nutę" 0.50 Co przyniosła poczta zza oceanu? 1.00 Polskie melodie w wyk. Wiktora Osieckiego; 2.00 „Chopin a polska ziemia".

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.05 Ryga. Koncert symfoniczny.
10.45 Sofia. Recital fort. Wł. Burkatha.
20.00 Praga II. „Rose Marie" operetka Frimla.
20.15 Wieża Eiffla. „Aida" opera Verdiego
20.45 Droitwich. Koncert symfoniczny.
21.00 Bruksela flam. Koncert z udz. Eriki Morini.
21.00 Hilversum I. Koncert z udz. pieśniarki Marie Dubas.
21.00 Rzym. Koncert symfoniczny.
21.00 Mediolan. „Tannhäuser" opera Wagnera.
22.15 Sztokholm. „Aida" opera Verdiego.

PIĄTEK, 12.8.1938 R.

WARSZAWA I

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.20 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka poranna; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.15 Słuchowisko dla dzieci; 15.30 Rozmowa z chorymi; 15.45 Wiad. gospodarcze; 16.00 Koncert rozrywkowy; 16.45 „Szwarcaria kaszubska"; 17.00 Muzyka taneczna; 18.00 Pogadanka; 18.45 Kronika literacka; 19.00 Arie w wyk. Cezarego Kowalskiego; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 Koncert rozrywkowy; 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 Koncert w wyk. chórów; 21.45 Wiad. sportowe; 21.55 Koncert symfoniczny; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wieczornego.

WARSZAWA II

13.00 Polska muzyka kameralna; 13.55 Parę informacji; 14.05 Koncert rozrywkowy; 15.00 Wiad. sportowe; 15.05 Muzyka taneczna; 17.00 Pogadanka aktualna; 17.10 Europejskie i amerykańskie orkiestry symfoniczne; 18.05 Muzyka lekka i taneczna; 22.00 Felieton; 22.15 Muzyka lekka i taneczna; 22.55 Pieśni japońskie i chińskie w wyk. A. Szlemińskiej; 23.15 Muzyka lekka i taneczna.

STACJA KRÓTKOFALOWA

24.00 Zapowiedź stacji i dziennik w języku polskim i angielskim; 0.20 „Droga przez wieś"; 0.50 Pogadanka; 1.00 Koncert ork. wiejskiej; 1.50 Pogadanka; 2.00 Melodie pieśni ludowych w wyk. czwórki P. R.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.15 Sofia. „Cyrulik sewilski" opera Rossiniego.
20.00 Droitwich. „Cyrulik z Bagdadu" opera Corneliusa.
20.00 Praga II. Koncert symfoniczny.
20.00 Wieża Eiffla. Recital skrzypcowy H. Szerynga.
20.15 Oslo. „Moja siostra i ja" operetka Benatzky'ego.
20.30 Paris PTT. Koncert symfoniczny.
20.55 Praga. „Msza" Janaczka.
21.00 Londyn Reg. Koncert symfoniczny.
21.30 Mediolan. Koncert symfoniczny.

SOBOTA, 13.8.1938 R.

WARSZAWA I

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze"; 6.20 Muzyka; 6.45 Gimnastyka; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Orkiestra salonowa; 11.57 Sygnał czasu; 12.03 Audycja południowa; 15.15 „Jantar" bajka kaszubska; 15.45 Wiad. gospodarcze; 16.00 Pogadanka konkursowa Polskiego Radia; 16.10 Koncert rozrywkowy; 16.45 Pogadanka; 17.00 Muzyka taneczna; 18.10 Płyty; 18.45 Kwadrans poetycki; 19.00 Arie i pieśni w wyk. Olgi Olginy; 19.20 Pogadanka aktualna; 19.30 Z pieśnią i tańcem przez COP; 20.00 Audycja dla Polaków za granica: 20.45 Dziennik wieczorny; 20.55 Pogadanka aktualna; 21.00 Audycja dla wsi; 21.10 Polska kapela ludowa; 21.40 Wiad. sportowe; 22.00 Godzina niespodzianek; 23.00 Ostatnie wiad. dziennika wieczornego.

WARSZAWA II

13.00 Płyty; 14.00 Parę informacji; 14.10 Koncert rozrywkowy; 15.00 Wiad. sportowe; 15.05 Koncert zespołu Stefana Rachonia; 17.00 Pogawędka gospodarska; 17.15 Recital fortepianowy Włodzimierza Horowitza; 18.15 Muzyka lekka; 22.00 Pieśni polskie w wyk. Witolda Myszkowskiego; 22.25 Muzyka lekka.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE

16.00 Monachium. „Walkiria" opera Wagnera.
19.05 Ryga. Koncert symfoniczny.
20.00 Droitwich. Koncert symfoniczny.
20.00 M. Ostrawa. Koncert galowy.
20.20 Praga. „Ekspres z Nizzy" operetka Weisa.
22.30 Londyn Reg. „Ameryka tańczy" muzyka taneczna z Ameryki.

Pełna tabela loterii

1-szy dzień ciągnienia III-ej klasy — 42 loterii

I i II ciągnienie

GŁOWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 5.000 na nr 156072.

Zł 25.000 na nr36535

Zł 15.000 na nr 74837 104509 153741

Zł 10.000 na nr. 21482 69263 111104 132045.

Zł 2.000 na n-ry 23609 26695 36613 69121 77604 155600.

Zł 1.000 na n-ry 7296 22415 41782 93173 131492 132841 153646.

Zł 500 na nr-y 10526 11354 21353 37816 87015 105939 121050 139760.

Zł 250 na n-ry 5258 6890 9235 — 18888 21762 23830 24340 26551 27449 28822 35116 36482 41023 41074 42643 41858 41884 47992 68161 69618 70657 75827 84905 85555 91177 95212 98528 102356 104753 105714 114034 116278 119754 126094 126972 118454 132734 134415 138103 138639 139790 139229 144866 144945 149109 152450 154789 155931 158866.

Wygrane po 125 zł

108 501 22 1043 1863 2018 256 507
644 848 3044 89 127 456 964 4213 446
784 882 5037 378 577 6820 43 65 7335
48 425 8633 71 802 975 9121 200 34
378 558 703 44 10091 169 329 642
11962 12006 770 13173 288 14599 694
731 992 15248 315 68 623 706 837 45
910 16102 502 8 17338 502 23 658 814
91 18340 888 19339 74 20442 21391 709
88 852 915 973 22030 75 280 346 605 82
815 23692 24023 288 96 654 751 56
25554 82 612 755 884 948 26075 877 88
27365 658 28574 674 30006 217 85 833
31140 333 541 68 846 32005 487 513
66 621 843 33102 257 34098 418 41 380
93 771 35997 36241 950 37609 938 38008
160 509 24 756 39341 891 945 40315 30
874 41139 98 380 42508 43032 464 44102
237 45040 46634 62 47189 262 622 848
48200 346 424 49037 50140 373 51328
506 847 89 52895 53289 551 603 28
54287 374 87 55052 167 220 465 523 966
57044 266 58302 60014 136 461 83 585
61284 582 62020 169 589 639 72 865
63854 61 64244 382 690 65125 310
66541 67030 306 719 899 68513 69154
58 220 473 598 70002 156 617 86 75
71429 603 860 72 215 56 542 54 73220
93 74038 478 858 75146 479 698
76782 78002 62 78354 55 437 563
732 854 79057 73 220 489 586 967 81
80124 288 609 701 92 863 997 81242
447 683 707 82246 586 709 83072 192
238 887 84099 105 497 905 85324 —
86236 598 35 87084 376 88168 856 89223
343 876 916 90001 842 92175 267 323
444 52 556 93409 35 767 94754 95306
874 98042 737 849 99415 100989 101418
102632 732 917 103054 387 641 104245
801 105405 48 676 106663 935 107026
192 490 631 108569 109940 110775 —
941 111709 113391 575 85 114436 603
115078 750 919 117225 511 118779 973
120432 843 121007 108 332 873 938
122116 671 123026 94 122 74 123026
124019 282 430 125024 126062 94 542
127099 102 334 693 924 128148 403 768
129227 83 783 842 130871 132254 —
667 133305 859 78 911 134351 135790
136343 545 137404 59 741 878 138059
550 644 850 139545 776 90 140085 —
796 937 141029 230 409 741 142034 —
729 143346 437 719 144089 394 697
939 145164 701 46 824 146441 53 85
147101 441 665 851 148061 134 150628
934 151076 203 312 61 666 899 958 —
152123 219 371 681 153048 294 595
155376 620 82 156313 157082 492 526
703 878 158091 148 272.

Wygrane po 62.50 zł

166 67 233 54 333 466 753 58 96 834
1737 97 2008 360 420 68 635 742 61 893
921 88 3127 439 716 923 4002 126 405
5032 243 371 6002 134 295 7217 37 96
539 44 673 761 904 13 8114 261 313
798 942 90004 36 64 200 495 661 80 948
10144 99 215 93 526 11354 507 12203
528 81 615 709 934 13047 100 63 77 430
521 14109 263 387 454 764 15039 400
48 537 70 783 827 935 16188 392 664
858 17112 307 43 416 786 18186 324
19082 253 436 577 636 64 964 20123
414 512 44 622 938 21030 36 51 353 415
892 712 929 22010 43 149 348 800 93
23014 112 286 371 592 910 24059 89 228
619 722 25326 426 87 654 955 26101 61
419 533 27406 49 646 974 28084 91 635
29008 51 402 616 88 859 925 49 30055
217 391 780 31358 63 532 704 32524
33002 107 114 470 551 34180 676 912
35034 277 679 814 948 36343 672 37253
619 772 929 38385 582 636 825 39215
818 471 617 970 40045 242 587 719 820
41016 33 532 46 724 42022 32 43821 930
[illegible] 44066 172 996 45385 741 46012 158
[illegible] 68 743 47122 518 853 48190 971
49041 323 50656 702 908 51133 82 287
521 800 52133 82 267 521 943 58 53395
653 935 54098 219 865 55151 806 930
[illegible] 56038 466 57278 388 425 641 825

58277 348 977 59106 60749 857 919
61031 348 940 62101 67 209 98 458 70
615 21 743 937 63001 295 504 866 64838
52 655406 622 66318 506 70 67301 376
602 727 848 943 68052 91 100 72 305 469
587 816 916 69256 312 701 932 70503
615 71028 36 643 72109 335 426 73681
74005 293 564 760 837 51 75152 213
358

76749 930 77269 429 61 57 20 74
78476 549 34 748 79207 709 80174 331
553 666 70 924 31 81863 958 82008 220
52 614 83594 638 905 45 84249 354
528 642 47 851 70 85406 36 86126 75
427 569 795 867 87492 536 692 9993
88260 506 55 858 89144 283 575 —
90181 716 91142 92146 329 574 84 661
82 963 93357 916 68 94214 303 438
575 693 804 954 95224 787 96007 265
607 23 991 97058 346 569 602 717 —
98238 457 528 63 649 910 99077 379
409 604 854 962 100025.

100087 205 16 486 969 101155 328
48 102356 462 524 103602 104467 871
105074 287 695 106229 107074 392 —
788 108136 32 74 347 109117 92 205
40 521 83 110434 677 932 90 112052
117 478 704 13 113404 641.

114404 115 221 354 521 39 768 910
28 116015 186 283 529 958 117056 —
118406 793 873 925 119766 838 120089
545 121150 287 304 623 122354 646
801 123235 44 500 97 124070 200 45
430 125097 458 69 502 20 619 125097
126419 640 127196 273 594 825 54 982
128183 586 129259 323 439 923 130013
186 369 583 837 131337 614 132277 —
133073 136 305 340 356 558 134253
362 771 135321 843 136008 22 139471
773 137138 244 480 139034 222 555
140013 101 604 141296 306 637 142018
492 641 65 989 143005 167 434 55 —
667 144050 305 448 677 145534 80 795
146075 280 873 86 905 147181 408 543
881 148000 47 54 545 572 960 149508
681 816 91 920 91 150057 113 441 —
937 151016 92 631 35 701 913 40 43
152196 205 38 418 569 686 855 153042
49 173 342 154605 877 155169 213 374
843 156006 253 335 157683 38 803 —
158399 438 86 560 83 714 27 159009
133 608 41.

II-cie ciągnienie

Wygrane po 125 zł

154 756 23 18 415 32 91 333 474 708
41 55 617 93 30 723 48 802 963 64 21
7400 966 8301 10088 443 896 11368
761 13034 90 991 14293 847 970 15489
819 16128 480 946 17354 18153 222 77
19147 86 629 21795 22295 355 582 749
23556 24492 593 25602 26382 28233 —
29261 30869 999 31036 56 367 33780
34095 682 961 35167 533 36070 692
739 39007 41131 504 604 804 43057 583
45259 413 498 46283 48312 49204 15
500 11 50825 975 51678 52229 53320
832 53 54869 55070 752 56065 92 834
57313 417 94 58263 745 59782 60045
61316 39 0 62967 66192 269 436 651
775 67574 68428 781 69637 70199 223
85 887 941 71737 72274 958 73400 39
74203 75265 755 819.

76866 77127 533 78075 505 913 79928
80343 503 81139 462 780 929 82394 486
93162 400 84380 512 85439 86434 88209
89138 90053 131 499 671 91111 671 911
92799 958 93135 96 605 94944 57 96064
104 97444 591 99000 606 100534 800
101098 576 909 102730 945 88 103897
104498 946 105126 865 106000 321 455
851 108693 109494 860 110449 111049
137 564 112070 113142 114245 758
116305 727 117070 91 118148 291 119041
120103 122716 858 953 123025 125786
126801 127482 511 128382 579 129536
130746 131858 132946 134740 135659
776 136453 7 138088 140181 463 931
141411 142534 143654 144201 922
145044 794 836 59 945 147103 228 56
558 148298 760 933 149789 862 150461
722 152278 381 153495 501 154290 753
155761 156216 424 981 158680 159120

Wygrane po 62.50 zł

132 55 293 896 985 1055 1100 69 1243
87 524 2193 384 469 3602 682 790 903
42 4253 339 426 548 91 718 48 860
6200 27 478 860 7117 330 400 8113
301 416 79 641 9145 393 588 10020 138
661 11013 406 756 810 83 909 12438
867 13306 14388 456 15340 43 587 840
993 16374 695 792 877 17406 18369 681
19046 287 819 999 20331 788 894 21207
38 566 77 647 68 740 96 22458 632 62
23005 258 327 92 414 559 67 24516 622
30 918 83 25999 26294 413 909 27360
525 740 74 28166 297 410 732 29140
767 974 3688 31159 406 71 32099 148
327 751 33570 760 860 34069 381 992
25339 62 450 509 632 36368 522 37080
181 311 898 38044 184 39 027 146 277
323 990 40280 529 41806 952 42682 95
871 43109 565 754 44634 45788 46291
516 845 913 943 47539 609 839 48320
70 477 49020 113 204 248 68 504 36
50054 874 51226 385 406 431 597 52469
53584 54020 35 202 681 797 899 908
55498 56116 69 752 89 57171 240 88

550 58169 59050 165 60042 294 308
689 781 61144 212 368 743 805 972
62129 98 594 63082 761 65426 66244
67159 671 789 831 91 68011 137 380
438 69262 513 817 952 70248 649 897
970 71032 93 549 719 60 880 72179 233
74518 781 75396 470 701

76027 77644 751 78913 79650 75 818
80129 302 517 81003 24 306 8 402 834
82012 507 740 83007 199 261 81 2 400
574 84069 455 801 85074 325 464 633
86336 677 896 87288 367 524 885 89467
501 90836 962 91371 92085 104 206 455
897 93366 426 30 71 772 94523 677
95017 53 920 96112 50 377 610 835 94
97016 544 54 839 972 98055 668 824 39
915 30 99000 100370 838 101247 102054
552 651 103782 847 983 104498 740 956
105255 106325 517 70 681 107351 601
56 108013 196 340 109165 225 772 856
80 110786 433 111379 842 112018 533
658 812 113527 115311 431 600 714 59
116068 321 118238 402 547 784 119063
568 120027 423 95 121386 717 89 122000
132 648 720 123878 124489 635 125316
126693 744 628 127543 128955 130010
244 472 131131 424 697 132088 199
776 133577 134163 296 349 705 135865
136225 137486 672 138242 426 627 728
87 140272 402 33 955 141652 720 947
142842 143296 450 503 810 144076 148
284 385 928 145188 573 683 894 146948
147815 901 148420 43 89 799 149253 97
363 799 945 150621 151093 141 531
994 152586 153160 395 154740 155006
89 798 840 935 156073 480 865 91 942
157134 524 818 158898 716 159022
125 Zł

IV-te ciągnienie

GŁOWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na nr 105582.

Zł 75.000 na nr 6844

Zł 50.000 na nr 151609.

Zł 25.000 na nr 79144.

Zł 15.000 na n-ry: 88262 103851 — 105830.

Zł 10.000 na n-ry: 50077 15149 — 37720 96328 108205.

Zł 5.000 na n-ry: 694 6834 7596 37251 121266 136422 152842.

Zł 2.000 na n-ry: 15382 23178 75896 47461 104558 150857 156579.

Zł 1.000 na n-ry: 19912 20898 23179 37227 76961 81678 116376 122093 — 136046 148263.

Zł 500 na n-ry: 30854 6337 7553 7689 12251 10574 20612 22625 28104 43776 44202 54708 50538 73769 74950 75347 79201 106348 103235 117457 — 118769 137470 154748

Zł 250 na n-ry: 3039 6136 6368 9453 11761 14278 14374 14541 14657 17574 19568 21568 31449 32577 33891 39353 40913 42558 42679 44075 44553 51167 53542 57923 58119 58319 59052 67717 67671 66113 69795 70796 70218 74220 76020 76167 79993 82407 89236 89268 89808 91035 92282 92301 94977 95499 97121 97954 96969 99051 103151 105272 107062 106068 108780 109439 109534 116727 117132 118891 119507 122122 120649 122456 124121 125053 125564 129505 127414 129536 133893 133070 134600 136584 136228 135482 137962 143469 144649 145816 146326 147884 150526 153020 155150 157907 155325 156142.

Wygrane po 125 zł

854 1017 1370 2091 2176 2340 96 2748
860 3064 386 4240 4373 5187 271 581
828 6035 254 93 313 15 507 88 691
957 7449 8076 116 106 387 868 9354
752 817 946 10400 11288 510 20 52
966 12337 595 831 14522 15148 318
16059 774 17121 362 644 819 18110
770 824 920 19228 535 785 804 30 900
20014 50 523 560 21686 709 22193 752
864 24728 984 25081 537 747 827 26519
988 27024 010 064 312 353 413 833 983
28526 933 29 608 735 30056 291 594
605 738 31042 32292 336 828 32597
33115 642 891 34724 54 937 35070 153
304 775 981 36327 750 86 927 79 37440
504 634 663 914 38527 767 39597 40020
40111 797 872 42059 547 654 44134 38
399 525 45076 828 46023 187 526 50 67
640 896 987 47152 462 752 979 48088
309 844 972 49134 260 50028 357 406
902 57076 195 52380 98 53 151 253 380
402 694 986 54617 944 55692 948 56
612 885 57679 59059 59103 360 665 60
865 61150 208 619 717 824 949 62521
823 63264 894 64507 704 771 992 66478
67397 508 59 68125 253 564 708 93
69417 70053 398 671 780 873 71638
72587 605 41 73022 388 533 843 74531
761 75785

76290 358 653 688 701 898 979 77069
78010 107 12 364 720 907 79120 312 85
80073 166 213 472 797 81090 216 492
82310 741 83017 200 84411 85896 86196
514 943 87676 781 963 88187 223 340
89115 240 90355 454 91447 573 621
92028 93844 94033 857 977 95117 745
848 926 96096 138 425 513 745 969
97114 99264 365 77 100278 380 101076
768 102053 285 103592 104214 471
105076 480 106113 700 91 107402
109032 230 394 110467 551 923 111936
112208 54 519 113335 540 612 114593
880 115083 762 116488 544 117012 332
421 724 118340 53 119385 407 68 792
120236 783 121341 71 540 805 59 122132
333 96 123366 536 124475 125426 126214

418 922 85 127127 246 504 39 870 129136
46 587 686 130226 131016 885 132266
380 134316 454 578 600 710 135096 706
137185 361 86 432 607 138583 678 85
733 139498 853 140733 141123 461 635
919 142014 29 674 705 143138 901
144190 145167 211 426 919 146351 54
77 147517 906 148084 529 673 736 888
149712 150089 277 484 696 151688
152565 75 153553 641 154354 674 803
974 155141 369 407 521 156363 932
157846 158359 61 581 670 800 159069
135 533 983

Wygrane po 62.50 zł

343 639 56 835 926 75 1072 1227
1423 16 2009 28 149 202 3377 80 589
4224 379 749 993 5372 538 687 779
6038 79 273 415 790 824 928 88 7143
95 7200 231 303 409 776 8304 599
9175 308 336 51 97 585 614 10289 400
653 857 11186 321 468 724 955 68 95
12591 631 710 11 812 988 13326 589
822 23 38 14 278 319 46 541 779 915
15005 419 503 11 651 71 755 16 220
304 513 672 17075 151 522 633 18479
991 19079 397 400 81 573 37 977 20067
469 558 716 76 833 21334 12 37 21509
90 723 879 969 22066 140 208 39 360
401 73 634 702 822 57 973 23066 222
90 99 328 49 68 642 67 758 95 897
24212 614 25195 425 559 680 79 732
80 931 26349 561 810 982 27076 195
255 369 418 60 861 968 28352 457 551
800 971 77 29160 838 55 929 927 30497
31197 847 32353 87 866 925 33111 33
30 55 14 337 589 34333 91 625 808
35023 263 292 352 477 527 609 643 805
90 36185 308 750 698 910 37031 39
644 708 818 37 62 63 948

38368 585 844 39241 693 40079 151
972 41685 878 85 960 42362 6 43020
863 44330 468 557 669 864 45486 535
825 933 64 46164 497 42 708 47040 221
99 318 525 754 48396 520 774 908 50
49157 99 581 736 830 50175 445 51522
664 52023 64 108 78 529 355 53120 256
322 0 772 826 54039 585 764 72.

55263 309 23 84 559 633 96 196 525
86 665 925 57419 56 79 946 58168 719
918 59241 472 573 614 738 60079 397
576 82 618 744 956 61029 79 262 790

998 62438 41 902 63874.

65020 867 66405 32 705 975 67064 196
657 802 86 935 68124 341 495 546 871
706 872 69357 684 757 973 70000 9 80
95 126 631 69 95 745 819 76 71152 148
416 23 74 79 540 609 46 85 713 44 925
72059 303 653 995 73126 248 380 484 702
74065 133 251 550 92 686 739 71 75374
538 839

76024 77317 46 76 586 674 727 —
78163 316 415 28 512 865 79285 412
16 51 884 916 25 80082 95 150 516 90
692 858 901 2 81932 383 478 519 606
709 47 66 868 82226 635 775 76 997
83158 237 360 566 888 962 84042 58
93 448 85145 458 707 86082 210 58 76
432 764 72 87182 539 894 930 88454
517 717 951 54 89181 442 586 942 75
90206 25 691 859 946 91152 28 589
692 980 99 92406 844 84 93086 224 475
734 45 94224 328 448 533 892 966 —
95016 37 592 96294 481 981 97118 829
0918 41 98200 66 332 501 6 29 62 656
707 99531 657 77 100038 176 573 77
676 101164 362 102004 223 40 445 661
947 103838 980 104359 694 105077 —
203 352 864 106038 477 70 107028 237
358 964 108378 582 912 109140 557 847
918 110003 179 68 401 111322 838 —
112061 92 375 817 113006 288 448 864.

114054 421 115315 607 772 116159
381 655 730 810 27 117339 64 327 584
643 118042 604 34 829 928 119078 152
971 120071 102 44 408 505 121023 26
62 449 122128 380 433 49 605 931 66
124349 488 804 125 756 127199 205 304
577 606 18 128094 303 50 497 745 895
129030 331 65 504 643 719 840 74
130015 221 500 631 33 131037 505
132131 851 76 934 133237 134470 92
135074 677 136301 28 412 566 761 815
137004 164 333 95 824 33 36 138105
873 139033 200 250 544 98 959 140095
976 141425 535 611 962 142000 192 220
554 734 143226 345 144031 179 248 54
590 625 724 91 145211 503 837 146459
556 76 734 859 147160 64 453 848 57
920 148145 68 553 149246 969 89 150141
215 591 931 151383 442 956 152158 343
54 914 87 153094 245 74 553 957 154035
502 600 776 165002 89 165 245 325 467
750 158169 83 259 345 537 936 159154
374 94 650 738

Przerwanie walk pod Czangkufeng

TOKIO, 11. 8. Ogłoszono tu oficjalnie, iż komisarz Litwinow wyraził zgodę w imieniu rządu sowieckiego na propozycje ambasadora Szigemitsu, dotyczącą dołączenia dokumentów, będących w posiadaniu Japonii, dla przyszłej mieszanej komisji delimitacyjnej.

W ciągu dnia dzisiejszego Litwinow wspólnie z amb. Szigemitsu ustalą ostateczny tekst układu o zawieszeniu broni.

Na liniach wojsk japońskich pod Czangkufeng punktualnie o godz. 12 w południe (według czasu miejscowego) odtrąbiono sygnał „Przerwij ogień".

Kreda na płocie

Kartki meldunkowe

Zmieniłem mieszkanie. Nie jest to oczywiście tak fascynująca wiadomość, która mogłaby poruszyć opinię publiczną. Imienia swego nie zdążyłem jeszcze okryć sławą w takim stopniu, aby agencje telegraficzne podawały komunikaty o moim życiu intymnym, a i mieszkanie też nie zasługuje na szczególne wyróżnienie, chyba że pozwala jego właścicielowi zamknąć się w „splendide isolation".

W praktyce sprawa ta wyglądała w ten sposób, iż przy pomocy dwóch zalanych w drobny mak mieszkańców Powiśla przeniosłem starożytne mahonie i perskie dywany z jednego domu położonego po stronie parzystej do domu nie parzystego na tej samej ulicy, ku niesamowitej zresztą uciesze pospólstwa, gawiedzi i tzw. mętów podmiejskich.

Transakcja taka oprócz kłopotliwych rozmów z upartym komornikiem pociąga nadto za sobą cały szereg innych czynności urzędowych, a m. in. wy- i zameldowanie. O obowiązku tym przypomniał mi lojalnie rządca domu.

— Wymeldować pana — powiada — to ja mogę, ale kartki meldunkowej nie posiadam. Przeleć się pan na Nowy Świat pod ósmy i kup pan jedną na przeprowadzkę.

Poleciałem. Mijam jedną bramę, drugą — jest. „Zarząd miejski — biuro meldunkowe. Otwieram ostrożnie drzwi, patrzę, a tu pokoiczek rozmiarów metr na 60 cm, a w pokoiczku tym 30 osób szturmuje do okienka, na którym wisi niewielki szyldzik z pięknym napisem: „Krótka przerwa".

Rozglądam się dokoła. Twarze umęczone, oczy błędne, pot strumieniami spływa z wydekoltowanych szyjek i rozchełstanych koszul. Widok przykry, nie ma co dłużej patrzeć. Przeciskam się jak mogę do okienka.

— A pan dokąd? — woła jakiś apoplektyczny starzec.

— Po kartkę meldunkową.

— Widzisz go? My tu już od dwóch godzin na kartki czekamy. Przy 50 stopniach w cieniu. Stawaj pan w ogonku.

— Zmiłujcie się, powiadam, jakiż tu ogonek? Miejsca przecież nie ma. a tylko po jedną kartkę.

Ale tłum milczy złowrogo i nie rozstępuje się. Cóż? Staję skromnie na końcu. Przede mną pani jakaś wachluje się, jęczy nieprzytomnie. Od okna ktoś krzyczy nieludzkim głosem:

— Litości, ludzie, stać nie mogę. Chory jestem. Kikut mam zamiast nogi, a ciepłotę ciała czuję najmniej na 40 stopni.

A staruszek z kąta mruczy: — Zdychaj zdechlaku, mniej gąb do żarcia będzie. Zaczynam i ja się denerwować. Upał, wiecie, robi swoje. Wołam donośnie:

— Otworzyć okienko, a nie to zadusimy się tu wkrótce.

A za okienkiem ktoś chichocze. Wyraźnie nabija się z publiczności.

Dama z wachlarzem nie wytrzymała i — rym na podłogę. Ledwie zdążyłem podtrzymać. Cucę jak mogę, a tłum złorzeczy.

— Znowu, powiadają, drogę zatarasowała. Żadnego porządku tu nie ma. Wreszcie okienko otworzyli. Ale wartki potok biurokracji też ma swoje prawa. Każdego klienta najmniej pół godziny załatwiają. Chciałem już odejść, ale moi znajomi z ogonka odradzili.

Dotarłem wreszcie przed urzędowe oblicze, odpowiedziałem logicznie na wszystkie pytania, zapłaciłem 20 gr i kartkę otrzymałem. Przykro tylko, że mi ją po drodze do domu wiatr porwał z ręki.

A na Pomorzu, wiecie, kartki meldunkowe nabyć można w każdej księgarni po 3 grosze za sztukę.

Widać zarząd m. st. Warszawy ma monopol i na druczki meldunkowe. Nie wiem, specem od monopolu nie jestem.

Proszę jednak miarodajne czynniki o ingerencję. A nie, to z Pomorza na własną rękę kartki sprowadzać będę i konkurencję zarządowi miejskiemu zrobię.

Więc?

WAL

Jak żuje „doświadczalny królik" wojny

Wiwisekcja nędzy

towarzyszy operacjom wojennym w Hiszpanii

„Postęp"

Jak wiadomo Hiszpania stała się sui generis królikiem doświadczalnym dla specjalistów wojskowych niemieckich i włoskich. Doświadczenia te przynoszą „nowe zdobycze" w sztuce wojowania. Jedną z takich „zdobyczy" — są bomby najnowszego systemu, wypełniane płynnym powietrzem z mieszaniną gazów wybuchowych. Bomby takie są bardzo lekkie — ważą kilkaset gramów a posiadają straszliwą siłę wybuchową... Jedna taka bomba może zburzyć kilka wielkich kamienic.

Otóż dotychczas do skutecznego zbombardowania grupy budynków potrzeba było ciężkich bomb 200 do 500 kilowych. Tylko zatem większe samoloty mogły zabrać kilka tego rodzaju pocisków. Obecnie może jeden lotnik zabrać z sobą kilkaset pocisków... Postęp olbrzymi!

Ziele Andorry

W Hiszpanii brakuje w pierwszym rzędzie... tytoniu. Żołnierze i milicjanci otrzymują jeszcze pewne racje tytoniowe i palą, budząc zazdrość wśród ludności cywilnej. Można śmiało powiedzieć, że w Barcelonie nie ma „niedopałków" — a w każdym razie nie leżą one na ulicy. Po wyrzucony niedopalony papieros wyciąga się setka wynędzniałych rąk. Za palącym ciągną całe hordy zdziczałych dzieci, wyczekujących cierpliwie, kiedy palacz wyrzuci papierosa.

Ale potrzeba staje się matką wynalazków. Znaleźli się pomysłowi fabrykanci, którzy produkują papierosy i cygara z różnego rodzaju mieszanek roślinnych. Ludziska kupują to i palą. Smak i zapach tego „tytoniu" jest okropny. Nazywają to zielem z Andorry.

Aromatyczne lody

Na tle straszliwej nędzy, jaka panuje w Barcelonie, gdzie nie można dostać ani cukru, ani mleka, ani czekolady itd. — otwarte są jeszcze paszteciarnie, w których sprzedają owoce. Przed jedną z nich, koło „pasco de Gracia" stoją w godzinach popołudniowych długie, kilometrowe ogonki...

W paszteciarni tej można w pewnych godzinach dostać... lodów. Co prawda nie ma w tych lodach ani odrobiny cukru, mleka i jaj — a fabrykowane są na olejkach syntetycznych — mimo to ludzie je kupują; jedzą, chorują — a następnego dnia przychodzą znowu, ażeby czekać na swoją porcję po kilka godzin w ogonku. Są uszczęśliwieni, gdy tę porcję zdobędą...



— Człowieku! Jak pan wygląda?
— Złe czasy, panie, sprzedałem swoje hormony pewnej bogatej starej małpie.

Własny domek, własne drzewo

Koci raj w Anglii

Przed kilku dniami zmarła tragicznie na statku pasażerskim „Windsor Castle" 35-letnia hr. Mary Hardwicke. Pani Hardwicke sławną była w całej Anglii ze swej miłości do... kotów. Posiadała w jednej z miejscowości nadmorskich południowej Anglii, w okolicy Bournemouth posiadłość wiejską, w której chowała ni mniej ni więcej tylko czterdzieści kotów różnych ras. Ferma ta — to prawdziwy raj koci. Każdy kot posiadał oddzielny domek z własnym ogródkiem i własnym drzewem do wspinania się.

Zmarła spędzała wszystkie wolne chwile wśród kotów, czując się w ich otoczeniu najlepiej.

Idylla maleńka taka...

Jamniczka wychowawczynią lisów

Jak wiadomo, jamniki są najgroźniejszymi nieprzyjaciółmi lisów. Bywają jednak wyjątki od tej zasady — i okazuje się, że można doprowadzić do zgodnego współżycia jamników z lisami.

W jednym z leśnictw koło Królewca, tamtejszy leśniczy znalazł w polu trzy osierocone kilkudniowe liski. Zabrał je do domu i przystawił do suki jamniczki, która właśnie się wtedy oszczeniła. Ze względu na wielki apetyt młodych lisków dokarmiano je z butelki. Liski podrosły, zmężniały i utrzymywały jak najlepsze stosunki przyjacielskie ze swymi braćmi przyrodnimi — jamniczkami.

W ostatnich dniach natura pociągnęła lisy... do lasu. Pewnego pięknego poranku uciekły wszystkie trzy. Nie mniej jednak od czasu do czasu, gdy zgłodnieją, zjawiają się w leśniczówce, gdzie otrzymują swoją porcję mięsa lub mleka, i znikają ponownie. Czy długo potrwa ta lisia idylla — nie wiadomo.

Witold Poprzęcki

Krwawe ślady

●● Obca agentura działa ●●

powieść

59

W Skierniewicach przez korytarz przesunął się i zajrzał do przedziału jakiś młody człowiek, którego twarz wydała się Jadzi dziwnie znajoma. Mimo że to widzenie trwało nie więcej niż sekundę — Jadzia zobaczyła tę twarz dokładnie i — na próżno usiłowała sobie przypomnieć, gdzie widziała ją przedtem. A była pewna, że to nie z teatru znajomość, ale z tych ostatnich dni, kiedy nie wiedziała rano, co ją czeka wieczorem, kiedy wstając z łóżka w Warszawie kładła się spać w areszcie chrzczonowickim lub w hotelu w Katowicach.

Nie namyślając się długo, wstała. Dla niepoznaki wyjęła ręcznik z neseseru, jakby szła myć ręce i wyszła na korytarz. Jedno ostrożne spojrzenie wystarczyło aby stwierdzić, że młody człowiek ulokował się w sąsiednim przedziale. Właśnie doskonale obojętnymi ruchami rozkładał przed sobą gazetę i dlatego nie zauważył Jadzi. Kiedy jednak minęła jego przedział i zniknęła w umywalni — poderwał się nagle i poszedł sprawdzić, czy rzeczywiście panna Ośmińska jedzie w sąsiednim przedziale... Jej neseser uspokoił go.

Jadzia wyszedłszy z umywalni — stanęła jak wryta: oto w drugim wagonie na korytarzu zobaczyła najwyraźniej owego adiutanta pułkownika Kramera, tego samego, który pilnował przy drzwiach, gdy Kramer rozmawiał ze Stefanem. Dryblas spokojnie palił papierosa, bezmyślnie patrząc na krajobraz przesuwający się za oknami wagonu.

— Tak... to on! — pomyślała przejęta rozpaczą, że oto jedzie po Sibeliusa, a pcha się jej w ręce adiutant Kramera, a niezależnie od tego... kimże jest ów młody człowiek, który siedzi w sąsiednim przedziale?

Po chwili namysłu wróciła do przedziału, schowała ręcznik do neseseru i wyszła powtórnie na korytarz... Tu stanęła przy jednym z okien tak, że miała na oku i drzwi przedziału młodego człowieka, i stojącego w sąsiednim wagonie adiutanta Kramera.

Tak dojechtli do Sosnowca.

Tu dopiero stało się coś nieoczekiwanego. Oto obaj ludzie obserwowani przez Jadzię wysiedli... Adiutant Kramera szybkim krokiem przeszedł peron i wyszedł z dworca w stronę miasta.

Jadzia bez namysłu popędziła za nim. Zapomniała o neseserze, pozostawionym w wagonie, zapomniała o tym, że przed wyjściem z pociągu warto poprawić włosy i zapudrować nosek. Pamiętała tylko, że ten wysoki człowiek, którego głowa chwieje się nad tłumem pasażerów, zdążających ku miastu, to — adiutant Kramera. Poza tym pamiętała jeszcze, że ma w torebce mały rewolwer, który w razie potrzeby może jej oddać nieocenione usługi...

Tą myślą wiedziona, szła szybko, potrącając mijanych. mając na oku tylko jeden punkt, głowę adiutanta Kramera...

Tymczasem człowiek, którego „ścigała", szedł normalnym, ale długim krokiem, nie oglądając się za siebie. Szedł jak człowiek, który się nie śpieszy, ale i czasu nie lubi marnować. Tak doszli do jednego z przystanków tramwaju, łączącego Sosnowiec z Katowicami...

Adiutant Kramera nagle, widząc zbliżający się tramwaj, wsiadł tak szybko, że Jadzia zdumiała się: jak ona mogła nie przewidzieć tego, że ta swoboda jest udana. a w gruncie rzeczy jest ona ucieczka, tylko... sprytnie obmyślana...

Tak przynajmniej wydało się Jadzi, którą zaskoczył taki obrót rzeczy.

(Dalszy ciąg nastąpi)

PRENUMERATA MIESIĘCZNA — 2 Zł.
REDAKCJA i ADMINISTRACJA
Warszawa, ul. Zgoda 5
Telefony Redakcji: 3.25-08; 3.25-10; 3.25-11
Do rozmów międzymiastowych 3.25-09.
Administracja czynna od 9 — 17

Wydawca: S-ka Wyd. Nowa Prawda Sp. z o. o.
Redaktor: F. Kwieciński
Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od godz. 17—18.
Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca
Konto PKO Nr 22612. Konto rozrachunkowe Nr. 218.

ZAKŁADY DRUKARSKIE C. WYSZYŃSKI I S-KA, WARSZAWA, ZGODA 5.